

STOWARZYSZENIE GMIN I POWIATÓW MAŁOPOLSKI

WSPÓLNOTA *małopolska*

STYCZEŃ-LUTY-MARZEC 2009

NR 1 (47), Rok XVII

ISSN 1428-4162



LIDER MAŁOPOLSKI 2008

Spółeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa

Forum Ekonomiczne
w Krynicy

Most w Starym Sączu

Opera Krakowska

Muzeum Narodowe
Ziemi Przemyskiej

Parki Podjasnogórskie

Festiwale Krakowskie

Centrum Witek

Mix Electronics

Stalprodukt

Tarnowskie Centrum
Kształcenia Praktycznego

MAŁOPOLANIE ROKU

Michał Heller
Jacek Woźniakowski

PISMO MARSZAŁKÓW, PREZYDENTÓW, STAROSTÓW, BURMISTRZÓW, WÓJTÓW I RADNYCH

LIDER MAŁOPOLSKI 2008

WYRÓŻNIENIE SPECJALNE

Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa

za całokształt działalności w Jubileusz XXX-lecia

SKOZK został powołany w 1978 r. w celu ratowania dziedzictwa narodowego Krakowa. Od 1985 r. zarządza wydziałem z budżetu Kancelarii Prezydenta RP Narodowym Funduszem Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Komitet dokonuje wyboru przeznaczonych do odnowy obiektów, dzieli środki i sprawuje nadzór nad działaniami konserwatorów. Każdego roku finansuje prace w ponad stu obiektach wpisanych do rejestru zabytków za kwotę ok. 40 mln rocznie. Obecnie SKOZK liczy 116 członków, a kieruje nim prof. Franciszek Ziejka – polonista i historyk kultury, były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

NAJLEPSZE PRZEDSIĘWZIĘCIA

Miasto Częstochowa

za Rewaloryzację Parków Podjasnogórskich w Częstochowie (Park Staszica i Park 3 Maja)

Parki Podjasnogórskie wraz ze Wzgorzem Jasnogórskim, Sanktuarium M.B. Częstochowskiej oraz Klasztorem Ojców Paulinów są zarejestrowane jako pomnik historii i znajdują się pod ścisłą ochroną konserwatorską. Stanowią największą oazę zieleni w Częstochowie. Inwestycja o wartości 14 mln zł zrealizowana została w latach 2006-08 i polegała na odtworzeniu pierwotnego, historycznego układu wnętrza parkowych nadanego im przez Franciszka Szaniara w 1908 r. i unowocześnieniu infrastruktury technicznej.

Województwo Małopolskie oraz miasta Nowy Sącz i Stary Sącz

za most na Dunajcu k. Nowego i Starego Sącza

Wybudowany nowatorską metodą most liczy 328 m. Wyróżnia się unikatową budową, w której zastosowano technologię ażurowych konstrukcji metalowych. Obiekt znajduje się w ciągu obwodnicy Starego Sącza, której łączny koszt wyniósł 53 mln zł. Inwestycja pozwoliła odciążać zabytkowe centrum miasta, a zwłaszcza Rynek

Województwo Podkarpackie i Miasto Przemysł

za nowy Gmach Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej w Przemysłu

Budynek został wzniesiony przy Placu Berka Joselewicza w Przemysłu. Po trzech latach budowy został uroczystie otwarty 16 grudnia 2008 roku. Koszt inwestycji wyniósł blisko 21 mln zł. W budynku znajdują się m.in. sale ekspozycyjne zajmujące 1200 m², sala audiowizualna na 200 osób, klimatyzowane magazyny o powierzchni 1000 m² oraz biblioteka. Dzięki inwestycji Muzeum może udostępnić zwiedzającym ekspozycje dotąd, z racji ograniczeń lokalowych, nie wystawiane. Jest też doskonałym miejscem na organizację imprez o charakterze wystawienniczym.

Województwo Małopolskie i Opera Krakowska

za nowo wybudowany gmach Opery Krakowskiej

W grudniu 2008 r. Kraków i Małopolska otrzymały pierwszą od dawien dawna inwestycję o tak olbrzymim znaczeniu dla kultury. Gmach to nowoczesny teatr z widownią na 761 miejsc i sceną o powierzchni 443 m², z dużym zapleczem scenicznym, sceną kameralną, salami prób, nowoczesnym zapleczem technologicznym. Projektantem obiektu był krakowski architekt Romuald Loegler, którego projekt został oceniony najwyższą w wszystkich nadesłanych na konkurs architektoniczny, a głównym wykonawcą firma HOCHTIEF Polska Teatr operowy w Krakowie został powołany do życia w 1954 roku, a jego tradycje sięgają korzeniami 1628 r.

Miasto Kraków i Krakowskie Biuro Festiwalowe

za festiwale krakowskie o wymiarze światowym: Misteria Paschalia, Sacrum-Profanum i Kultury Żydowskiej

Festiwal Misteria Paschalia jest przeglądem muzyki dawnej, jaki organizowany jest w okresie Wielkiego Tygodnia i w czasie Świąt Wielkanocnych. Biorą w nim udział najwybitniejsi wykonawcy repertuaru paschalnego z Polski i zagranicy. Festiwal Sacrum-Profanum jest prezentacją utworów muzyki poważnej oscylującej wokół m.in. repertuaru sakralnego i współczesnego. Koncerty odbywają się w krakowskich świątyniach gotyckich, a zwieńczeniem każdej edycji jest koncert w halach Huty im. T. Sendzimira. Celem Festiwalu Kultury Żydowskiej, organizowanego od 1988 r. na Kazimierzu, jest popularyzacja kultury żydowskiej. Obecnie stanowi on jeden z największych tego typu festiwali na świecie. Współorganizatorem festiwalu jest Stowarzyszenie Festiwal Kultury Żydowskiej.

Tarnowskie Centrum Kształcenia Praktycznego

za doskonalenie metod kształcenia i unowocześnianie zaplecza dydaktycznego

TCKP to placówka wszechstronnego kształcenia zawodowego. W nowoczesnym budynku powstał segment administracyjno-konferencyjny z salami dydaktycznymi oraz pracowni. Jego remont kosztował ponad 4 miliony złotych, a wyposażenie kolejne 2 miliony. Pięniądze zostały przekazane z budżetu miasta. W ciągu roku szkolnego zajęcia w postaci praktycznej nauki zawodu odbywa tu ok. 1200 uczniów.

Firmie Mix Electronics SA ze Skawiny – za stworzenie prężnie działającej i rozwijającej się sieci handlowej opartej wyłącznie na polskim kapitale

Mix Electronics to sieć hurtowni oraz salonów: RTV, AGD, Nowych Technologii i GSM założona w 1991 roku. Centrum Logistyczno-Dystrybucyjne firmy znajduje się w Skawinie, a pod logiem firmy działa obecnie ponad 370 salonów sprzedaży na terenie całego kraju. Spółka poszerzyła w ostatnim czasie zakres działalności oddając do użytku budynek biurowy na ul. Wielickiej w Krakowie.

Centrum Witek w Modlnicze k. Krakowa –

za mądrą i wizjonerską politykę rozwojową firmy

Centrum Witek oraz Witek's, której właścicielką jest Pani Karolina Witek, działają od 1990 r. Firma zajmowała się początkowo handlem sprzętem AGD, ale w 1996 r., kiedy to oddała do użytku pierwszy obszerny pawilon handlowo-wystawienniczy, przebrnęła się. Firma specjalizująca się w sprzedaży mebli i wszelkiego rodzaju dodatków wyposażenia wnętrz. Ekspozycje zaaranżowane są na powierzchni 35 tysięcy m² w takich miastach jak Kraków, Janki k. Warszawy, Szczecin i Włocławek. Właścicielka firmy znana jest ze swojej filantropijnej działalności.

Fundacja Instytut Studiów Wschodnich – za Forum Ekonomiczne w Krynicy

Fundacja Instytut Studiów Wschodnich z siedzibą w Warszawie prowadzi działalność na rzecz współpracy pomiędzy państwami europejskimi, szczególnie Europy Środkowej i Wschodniej. Najważniejszym przedsięwzięciem Instytutu jest Forum Ekonomiczne w Krynicy zwane „polskim Davos”, które w przeciągu ostatnich 18 lat stało się ważnym i uznanym wydarzeniem w tej części Europy. Uczestniczy w nim rokrocznie 1 tys. ludzi ze świata polityki, biznesu i mediów.

Grupa Kapitałowa Stalprodukt S.A w Bochni

za osiągnięcia biznesowe i wzorowo zarządzane przedsiębiorstwo produkcyjne

Stalprodukt S.A w Bochni to wiodący producent i eksporter wysoko przetworzonych wyrobów ze stali. Jest jednym z najbardziej udanych przykładów funkcjonowania Spółki pracowniczej w Polsce (od 1992 r.). Dzięki stabilnemu zatrudnieniu i tworzonemu nowym miejscom pracy pozostaje największym pracodawcą w Bochni, a zarazem głównym źródłem „finansowania” działalności bocheńskiego samorządu (wpływy podatkowe).



Szanowni Państwo!

Początek roku w działalności Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski to czas, w którym dokonujemy wyborów Małopolan Roku oraz Najlepszych Przedsięwzięć Roku w Małopolsce „Lider Małopolski 2008”. Obie inicjatywy mają na celu ukazanie tożsamości naszego regionu, koncentrującej się wokół ludzi działających na rzecz swych lokalnych wspólnot i środowisk: naukowców, samorządowców, przedsiębiorców, a także ludzi kultury i sztuki.

W tym roku, decyzją Kapituły Tytułu Małopolanina Roku – Zarządu SGiPM, wyróżnienie to przyznane zostało ks. prof. Michałowi Hellerowi oraz prof. Jackowi Woźniakowskiemu. Ksiądz Heller, Honorowy Tarnowianin, jest naukowcem światowej sławy, członkiem Papieskiej Akademii Nauk, autorytetem w wielu dziedzinach, m.in. filozofii, teologii, kosmologii i fizyki, a jego prace tłumaczone są na wiele języków. Jest pierwszym Polakiem, który otrzymał prestiżową Nagrodę Templetona – przyznawaną za przetrwanie mostów między religią a nauką. Laureat całą nagrodę, przekraczając finansowo Nagrodę Nobla, przekazał na utworzenie Centrum Kopernika Uniwersytetu Jagiellońskiego i Papieskiej Akademii Teologicznej. W tym miejscu pragnę złożyć serdecznie podziękowanie Księdzu Profesorowi, że zechciał wesprzeć organizowaną już po raz dziesiąty przez nasze stowarzyszenie akcję „Podarujmy Lato Dzieciom ze Wschodu”, przekazując na licytację srebrny medal, jaki otrzymał od Ojca Świętego Jana Pawła II Wielkiego.

Prof. Jacek Woźniakowski, z którym miałem przyjemność współpracować, gdy był Prezydentem Stołeczno-Królewskiego Miasta Krakowa, pierwszym po odrodzeniu samorządu gminnego, a ja Przewodniczącym Rady, to bez wątpienia postać nietuzinkowa. Jego wszystkich zasług, dla Polski i Małopolski, dla budowy społeczeństwa obywatelskiego, dla kreowania postaw patriotycznych (ciężko ranny w Kampanii Wrześniowej w 1939 r.) wśród wielu pokoleń oraz propagowania sztuki i literatury pięknej, nie sposób w tym miejscu wymienić. Gdy w 1990 r. pełnił swe zaszczytne funkcje w krakowskim samorządzie, Rada Miasta na mój wniosek przyznała Lechowi Wałęsie Tytułu Honorowego Obywatela Stołeczno-Królewskiego Miasta Krakowa.

Wśród laureatów dorocznego Konkursu na Najlepsze Przedsięwzięcia Roku w Małopolsce „Lider Małopolski 2008” na plan pierwszy przebija się Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, który obchodził w minionym roku trzydziestolecie istnienia. Gdyby nie SKOZK, zarządzający nie tylko finansowanym z budżetu Kancelarii Prezydenta RP Narodowym Funduszem Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, ale i prywatnymi środkami, jakie w formie datków chyba każdy z nas nieraz wrzucił do skarbonki znajdujących się na krakowskim Rynku i na Wzgórzu Wawelskim, szereg obiektów ogólnonarodowego dziedzictwa groziłoby zawaleniem, a po setkach bezcennych fresków, malowideł czy rzeźb pozostałoby jedynie wspomnienie.

W tegorocznej edycji Lidera Małopolski wyjątkowo mocno reprezentowany jest samorząd Krakowa i Województwo Małopolskie. Kapituła wyróżniła cieszące się światową renomą festiwale (organizowane przez Miasto Kraków festiwale Sacrum Profanum i Misteria Paschalia oraz współfinansowany Festiwal Kultury Żydowskiej) gmach Opery Krakowskiej (inwestycja samorządu Województwa Małopolskiego) oraz dynamicznie rozwijające się małopolskie przedsiębiorstwa, tworzące nowe miejsca pracy (Mix Electronics, Centrum Witek oraz spółkę 2,5 tys. pracowników Stalprodukt SA w Bochni). Już teraz polecam wywiad z Panią Karoliną Witek, krakowską bizneswoman, miłośniczką sztuki i filantrop, który zamieścimy w następnym numerze „Wspólnoty Małopolskiej”. Na uwagę zwracają też nowoczesne budowle, jakie powstały na Sądectwie (most na Dunajcu w Starym Sączu i Nowym Sączu wraz z obwodnicą – przedsięwzięcie samorządu województwa małopolskiego) oraz w Przemysłu (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej), jak też inwestycja samorządu Częstochowy (remont Parków Podjasnogórskich) i miasta Tarnowa (rozbudowa i unowocześnienie bazy dydaktycznej Tarnowskiego Centrum Kształcenia Praktycznego). Wymienione przedsięwzięcia to „lokomotywy Małopolski”, ważne społecznie i gospodarczo inicjatywy i inwestycje, które dają nadzieję na poprawę koniunktury i są przykładem dla każdego, kto chce żyć i inwestować na terenie historycznej Małopolski.

Kazimierz Barczyk

Przewodniczący SGiPM

WSPÓLNOTA małopolska



Wydawca:

Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski,
ul. Grodzka 15, 31-004 Kraków,
tel./fax 0 12 421 93 12

Redakcja:

ul. Grodzka 15, 31-006 Kraków,
wspolnota.malopolska@interia.pl

Redaktor Naczelny:

Wojciech Stańczyk,
tel. 0 667 053 195,
wojciech.stanczyk@gmail.com

Zdjęcie na okładce:

Kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej
w Krakowie, fot. Archiwum Konwentu
OO. Augustianów

Opracowanie graficzne i skład:

FORMAT XXL, tel. 012 260 73 70,
formatxxl@formatxxl.krakow.pl

Druk:

Drukarnia EKODRUK,
tel. 012 296 19 09, biuro@ekodruk.eu



MAŁOPOLANIE ROKU 2008

**Ks. prof. Michał Heller**

– Kosmolog, filozof i teolog, laureat Nagrody Templetona, uczonek, którego myśli i idee mają globalny wymiar, twórca Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Uniwersytecie Jagiellońskim i Papieskiej Akademii Teologicznej tytuł został przyznany za:

przerzucanie mostów pomiędzy religią i nauką

**Prof. Jacek Woźniakowski**

– założyciel Klubów Inteligencji Katolickiej, twórca i dyrektor wydawnictwa „Znak” i pierwszy Prezydent Krakowa odrodzonego samorządu został wyróżniony za:

upowszechnianie katolickiej nauki społecznej i idei państwa obywatelskiego.

LUDZIE ROKU 2008

Tytuł przyznawany przez Federację Regionalnych Związków Gmin i Powiatów RP

**Prof. Andrzej Stelmachowski**

Żołnierz AK, Marszałek Senatu RP I Kadencji, Minister Edukacji Narodowej w latach 1991-1992 i wieloletni prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska za:

walkę w czasach wojny, komunizmu i „Solidarności”, odbudowę i umacnianie Niepodległej Rzeczypospolitej. Za życie niezłomne słowem i czynem

**Prof. Wiesław Chrzanowski**

Żołnierz AK i uczestnik Powstania Warszawskiego, Marszałek Sejmu RP I Kadencji, Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny w 1991 r., za:

walkę w czasach wojny, komunizmu i "Solidarności", odbudowę i umacnianie Niepodległej Rzeczypospolitej. Za życie niezłomne słowem i czynem



Europa bez granic

Rozmowa z **Zygmuntem Berdychowskim**,
przewodniczącym Rady Programowej Forum Ekonomicznego

Jak Pan ocenia dotychczasowy wkład Forum Ekonomicznego w rozwój danej współpracy oraz jak kształtuje się program działania w chwili obecnej?

Kiedy zaczynaliśmy moment historyczny i cała sytuacja polityczna Europy były niezwykle ciekawe. Nie inaczej jest dziś, jednak inne są stojące przed obecnymi i przyszłymi członkami Unii wyzwania. Wiele lat czekaliśmy na członkostwo w Unii Europejskiej, podobnie jak czekali nasi sąsiedzi. Dzisiaj możemy dzielić się własnymi doświadczeniami, z krajami, które o wstąpienie do Unii się dopiero ubiegają. W tej chwili najważniejsze pytania, na które spróbujemy na Forum Ekonomicznym odpowiedzieć to zagadnienia roli Europy Środkowej w Unii. Wpływu, jaki nowy członkowie mogą wywrzeć na `starą Europę`. Będziemy się także zastanawiać nad współpracą z krajami ubiegającymi się o członkostwo. Nad wyzwaniami, które stoją przed nami wszystkimi, nad możliwościami, jakie już otworzyła dla nas integracja i jakie będą osiągalne w przyszłości. Poprzez Forum Ekonomiczne staramy się stworzyć miejsce wymiany myśli, miejsce, w którym ścierają się czasem całkiem różne poglądy. Tworzymy platformę, na której możliwe jest porozumienie i wypracowanie wspólnego stanowiska.

Jaką odgrywa rolę według Pana Europa Środkowa w przewidywaniu europejskich problemów?

Rola państw jest bardzo ważna. Najlepszym tego przykładem był jej jednobrzmiący głos w sprawie ostatniego konfliktu zbrojnego w Gruzji. To istotny dowód na to, że kraje nadbałtyckie potrafią



i chcą zgodnie przekazywać swoje stanowisko, zyskując tym samym realny wpływ na decyzje pozostałych przedstawicieli europejskich dyplomacji. Kraje środkowoeuropejskie łączy nie tylko wspólnota interesów, ale również historyczne i kulturowe podobieństwa. Łatwiej o jednobrzmiące deklaracje kiedy łączy zarówno geografia jak i zbiorowa pamięć. Można chyba powiedzieć, że w pewnym aspekcie rolą państw Środkowej Europy jest właśnie taka pamięć – doświadczeń, które nie były udziałem krajów zachodnich, a o których nikt nie powinien zapominać.

Czy o krynickim Forum możemy powiedzieć, że jest platformą dla dialogu na skalę ogólnoeuropejską czy nie wychodzi poza granice Europy Wschodniej i Środkowej?

W ciągu osiemnastu lat Forum Ekonomiczne bardzo się rozrosło. Dziś już spokojnie można nazwać je nie tylko `polskim Davos` ale wręcz `pomostem` między Wschodem a Zachodem. Liczni przedstawiciele Europy Zachodniej spotykają się w Krynicy mogąc porównać swoje wyobrażenia i oczekiwania z partnerami ze Wschodu. Krynica jest miejscem dyskusji nad kształtem współczesnej Europy. Europy bez granic, Europy bogatszej o nowych członków, Europy przygotowującej się na kolejne rozszerzenie. To problematyka, która zajmuje wszystkie Europejskie kraje – środkowoeuropejski punkt widzenia to tylko jeden z aspektów funkcjonowania w Nowej Europie.

Jakie zagadnienia są bardziej popularne w Krynicy: gospodarcze czy też polityczne?

To bardzo ciekawe pytanie. Tym bardziej, że ciężko współcześnie oddzielić te dwa zagadnienia, one funkcjonują w stałej relacji. Jako organizator Forum Ekonomicznego staramy się tak rozłożyć problematykę poruszanych zagadnień, żeby możliwie pełnie wykorzystać czas forum na głęboką analizę. Analiza ta obejmuje nie tylko sytuację polityczną i gospodarczą krajów Unii Europejskiej i jej przyszłych członków, ale także współczesną kulturę, naukę i zagadnienia dotyczące współczesnych społeczeństw. Popularność przedmiotów debat na Forum jest pochodną nie tyle dziedziny, ile tematu dyskusji. Zarówno my, jak i nasi Partnerzy, dzięki którym program Forum jest niezwykle atrakcyjny, staramy się mierzyć z najbardziej nurtującymi i aktualnymi problemami, co zazwyczaj jest gwarancją dużego zainteresowania dyskusją.





Forum Ekonomiczne w Krynicy – Polskie Davos

– spotkania między Wschodem a Zachodem Europy

W tym roku mija 20 lat od pamiętnych wyborów czerwcowych. Dały one początek wielu zmianom w Europie, których symbolem było zburzenie Muru Berlińskiego oraz rozpad Związku Radzieckiego i upadek reżimów komunistycznych. Zniewolone dotąd kraje zaczęły same stanowić o swoim losie. Polska demokracja zaczynała się kształtować, a zmiany polityczne stawały się codzienną rzeczywistością. Potrzeba międzynarodowego dialogu rosła od lat, ale jego realizacja dopiero teraz stawała się możliwa. Polska, sąsiednie kraje i pozostałe państwa europejskie, potrzebowały solidnej politycznej debaty.

Ta myśl legła u podstaw idei Forum Ekonomicznego – miejsca spotkania i wymiany poglądów wpływowych przedstawicieli polityki, nauki, kultury i biznesu. Przełomowy moment dziejowy zdecydował iż problemy na jakich koncentrowały się rozmowy w pierwszych latach Krynickich spotkań, dotyczyły przede wszystkim polityki zagranicznej. Powstała idea dialogu, który umożliwi nawiązanie kontaktów szczególnie z tymi, z którymi więzi zostały właśnie zerwane.

Potrzeba rozmowy ze Wschodem przekształciła się z biegiem lat w rozmowę o tym co dzieje się w naszych krajach – w jakim kierunku posuwają się zmiany. W ten sposób powstało największe tego typu spotkanie w Europie Środkowej.

Obyczaj przyjazdu do Krynicy przedstawicieli wielu środowisk – politycznych, biznesowych, naukowych, kulturalnych czy mediów, kształtował się przez kilka lat. Początkowo poruszane na Forum problemy dotyczyły głównie rozwiązań w zakresie transformacji państwa i gospodarki. Teraz, kiedy transformacja jest już bardzo zaawansowana lub wręcz zakończona, Forum koncentruje się na dialogu na temat przyszłości Europy.

Dzisiejsze Forum ekonomiczne to ważne miejsce na mapie światowych wydarzeń politycznych. Jest to prawdopodobnie jedyne wydarzenie, gdzie Wschód z Zachodem spotyka się w tak liczny gronie reprezentantów. Misją Forum Ekonomicznego jest budowa przyjaznego klimatu dla rozwoju współpracy politycznej i gospodarczej pomiędzy państwami Unii Europejskiej i ich sąsiadami. W pełnieniu swojej misji Forum jest bezstronne i niezależne.

W ciągu 15 lat od pierwszego Forum Ekonomicznego zmieniła się sytuacja polityczna Europy Środkowej. Z ubogich krewnych kraje środkowoeuropejskie stały się pełnoprawnymi członkami Unii, mają wpływ na jej przyszłość, uczestniczą w decyzjach. Rozszerzenie Unii Europejskiej sprawiło, że Forum Ekonomiczne znalazło nową formułę funkcjonowania i zyskało nową jakość. Do politycznej tematyki poruszanej w Krynicy na dużą skalę wkroczył świat gospodarki i biznesu. Forum stało się niepowtarzalnym miejscem pozyskiwania partnerów nawiązywania międzynarodowej współpracy, dyskusji o perspektywach rozwoju przedsiębiorstw, przyszłości reform instytucjonalnych, relacjach między właścicielami firm a ich zarządami, swobodzie przepływu kapitałów.

Forum Ekonomiczne jest miejscem wymiany idei, gdzie mają szansę spotkać się najbardziej wpływowi przedstawiciele swoich dziedzin. Przez trzy dni w roku Krynica stanowi platformę wymiany poglądów dotyczących wizji współczesnego świata, a przede wszystkim Europy, co pozwala na owocne zetknięcie doświadczeń i koncepcji często bardzo od siebie odległych. Goście Forum mają niepowtarzalną szansę konfrontacji swoich planów i pomysłów. Ponadnarodowa wymiana myśli ułatwia wypracowanie wspólnych stanowisk i zawieranie porozumień, a tym samym znacząco przyczynia się do rozwoju tej części Europy.

Forum Ekonomiczne to dziś bardzo rozbudowany projekt. Agenda Forum obrasta w kolejne wydarzenia, organizowane w odpowiedzi na potrzeby, jakie rodzi aktualna sytuacja polityczno-gospodarcza państw Unii Europejskiej i państw, które aspirują do członkostwa. Na przestrzeni roku, w różnych miastach Europy, organizowane są





konferencje poświęcone wybranym regionom z udziałem polityków i ekspertów o uznanej renomie; Forum Energetyczne, Forum Europa-Rosja, Europa-Ukraina i Forum Europa-Turcja.

Przyszłość Forum Ekonomicznego to podejmowane już na nim problemy rozszerzenia Unii Europejskiej, jej stosunki z sąsiadami a także z Ameryką. Forum stanowi europejski głos w debacie nad sprawami Europy i świata, poprzez liczne uczestnictwo ważnych gości staje się istotnym miejscem wpływu i kształtowania się gospodarczo-politycznej rzeczywistości.

Mamy dziś do czynienia z początkiem nowego etapu integracji. Koncentracja na problemach Europy Środkowo-Wschodniej stanowią w rzeczywistości inwity do dyskusji nad kształtem współczesnej Europy. Europy bez granic, Europy bogatszej o nowych członków, Europy przygotowującej się na kolejne rozszerzenie. Analiza możliwości jakie daje Unii otwarcie na nowe państwa członkowskie współgra z faktem, że samo dążenie do członkostwa sprzyja rozwojowi kraju – stawia przed nim wyzwania i umożliwia ich realizację. Konfrontacja oczekiwań i wymagań pozwala zarysować pełny obraz sytuacji krajów aspirujących i możliwości jakie wraz z ich akcesją mogą otworzyć się przed jej obecnymi członkami.

Forum Ekonomiczne to poruszane na nim najważniejsze tematy przyszłości regionu i świata – problemy bezpieczeństwa energetycznego i rozwoju rynków energii. Nowe technologie, miejsce nauki i innowacji w nowoczesnych gospodarkach. Przyszłość rynków finansowych i instytucji gwarantujących stabilną gospodarkę w dobie nadchodzących zmian i ryzyka wielkiego kryzysu. Jaka jest kondycja i kierunki rozwoju współczesnych społeczeństw obywatelskich. Jak wyważyć nierzadko trudny do podejmowania problem kontekstu historycznego stosunków międzynarodowych. Jakie powinny być miejsce historii w debacie publicznej, jak szybko reagować na negatywne zjawiska społeczne będące jej konsekwencją. Jak konstruktywnie połączyć przyjaźń i rywalizację żeby zjednoczona Europa mogła stawać się lepszym światem dla swoich obywateli, domem dla wszystkich – to pytania, które z pewnością pojawiać się będą na Forum w nadchodzących latach.

W połowie września Krynica znów stanie się międzynarodowym centrum, miejscem spotkań elit politycznych i ekonomicznych Europy Środkowej i Wschodniej. W ciągu trzech dni Krynice odwiedza kilka tysięcy gości, blisko 500 spośród nich uczestniczy w dyskusjach panelowych. Tegoroczne, XIX Forum Ekonomiczne odbędzie się pod hasłem 20. rocznicy przemian. Tematyka debat dotyczyć więc będzie zagadnień związanych z transformacją w krajach postsowieckich, współczesnej historii i przyszłości Europy Środkowej w jej relacjach z Unią Europejską i sąsiadami.

Forum to ponad 100 paneli. Moderatorzy oraz paneliści są ekspertami w swoich dziedzinach, zajmują wysokie stanowiska państwowe, szefują dużym firmom, są znanymi naukowcami. Tegoroczne forum obejmie dziesięć ścieżek tematycznych – polityka międzynarodowa i bezpieczeństwo, państwo i reformy, UE i jej sąsiedzi, regiony, społeczeństwo, nauka i kultura, Makroekonomia, Biznes i zarządzanie, Paliwa i Energetyka, Nowa Gospodarka. Wszystkie są tłumaczone symultanicznie w językach angielski, Niemiecki i rosyjski.



Prezydent RP Lech Kaczyński, b. premier Ukrainy Wiktor Janukowycz, prezydent Gruzji Micheil Saakaszwili



Premier RP Donald Tusk



Przemawia Wiktor Juszczenko



Przemawia Lech Wałęsa, prawej stronie siedzą kolejno minister obrony Czech Jiří Šedivý, były minister spraw zagranicznych Francji Roland Dumas oraz Jan Kulczyk (po lewej stronie tłumacze)



ORGANIZATOREM FESTIWALU JEST
Krakowskie Biuro Festiwalowe



misteria paschalia

sensations

Festiwal Misteria Paschalia uważany jest obecnie za jeden z najważniejszych europejskich festiwali poświęconych muzyce renesansu i baroku. Jego formuła opiera się na prezentacji muzyki organicznie związanej z okresem Wielkiego Tygodnia i Wielkiej Nocy, wykonywanej przez uznanych mistrzów i najznamienitszych interpretatorów muzyki dawnej. W tym okresie krakowskie sale koncertowe, unikatowe wnętrza sakralne, klasztory, kaplica św. Kingi w Wieliczce rozbrzmiewają najpiękniejszymi arcydziełami tego okresu. Festiwal nie odtwarza repertuaru funkcjonującego na co dzień w innych salach koncertowych Europy. Jego odmienność polega na prezentowaniu dzieł szczególnych, pieczołowicie wybranych, wzajemnie dopasowanych i wpisujących się w naczelny kontekst kalendarza liturgicznego Wielkiego Tygodnia. W ten sposób Festiwal Misteria Paschalia ukazuje najnowsze trendy wykonawcze repertuaru dawnego, plasując się wśród najambitniejszych przedsięwzięć muzycznych w Europie Środkowej.

W swej sześćdziesięcioletniej historii Festiwal Misteria Paschalia gościł najwyższej cenione zespoły nurtu historycznego i najwybitniejszych artystów. Większość z nich to uznane autorytety w rekonstrukcji i interpretacji muzyki renesansu i baroku. Wśród nich znaczące miejsce zajmują orkiestry i dyrygenci, którzy niejednokrotnie zrewolucjonizowali postrzeganie muzyki dawnej, m.in.: Fabio Biondi z zespołem Europa Galante, Il Giardino Armonico z Giovannim Antoninim, Marc Minkowski z Les Musiciens du Louvre, Accademia Bizantina z Ottavio Dantonem, Le Concert des Nations i Hespèrion XXI z Jordi Savallem, Le Poème Harmonique z Vincentem Dumestrem, Concerto Italiano z Rinaldo Alessandriniem, La Cappella della Pietà de' Turchini z Antoniem Florio, Le Concert Spirituel, Concerto Soave, Orlando Consort; światowej sławy soliści: Vivica Genaux, Sara Mingardo, Roberta Invernizzi, Maria Grazia Schiavo, Maria Cristina Kiehr, Philippe Jaroussky, Sonia Prina, Emanuela Galli, Marina de Liso, Marta Almajano, José Maria Lo Monaco, Marc Milhofer, Ruby Hughes, Colin Balzer, Catherine Pauda, Claire Lefilliâtre, Lucia Cirillo, Romina Basso oraz wybitni instrumentalści, m.in.: Pieter Wispelwey, Richard Egarr, Pierre Hantaï.

Wiele z prezentowanych na festiwalu dzieł to polskie, a często i światowe prapremiery. Wśród prezentowanych po raz pierwszy po wiekach znajdziemy m.in. oratoria: La Santissima Annunziata Alessandra Scarlattiiego, La passione di Gesu Cristo Signor Nostro czy Il Rè del dolore Antonia Caldary. Prezentacja tych dzieł w Krakowie w sposób istotny przyczynia się do rozpowszechniania wiedzy o muzyce dawnej i ugruntowuje rolę Krakowa jako ważnego ośrodka promocji repertuaru historycznego. W Krakowie wykonywane były dzieła takich wielkich mistrzów muzyki baroku, jak: Antonio Vivaldi, George Frideric Handel, Alessandro Scarlatti Jan Sebastian Bach, Gian Francesco de Majo, Antonio Caldara, Cristóbal de Morales, Giovanni Battista Pergolesi, Francesco Nicolò Fago, Antonio Maria Bononcini, François Couperin, Francesco Provenzale oraz Emilio da Cavalieri.

Dyrektor Artystyczny

Filip Berkowicz,

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury

VI Festiwal Misteria Paschalia Kraków, 6-13 kwietnia 2009

6 kwietnia 2009

Filharmonia im. K. Szymanowskiego w Krakowie

Giovanni Battista Bononcini – Stabat Mater

Giovanni Battista Pergolesi – Messa di S. Emidio

Concerto Italiano

Rinaldo Alessandrini – dyrygent

**7 kwietnia 2009 – Kościół Św. Katarzyny Aleksandryjskiej
Jerusalem**

La Capella Reial de Catalunya

Hespèrion XXI

Jordi Savall – dyrygent

8 kwietnia 2009 – Kościół Św. Katarzyny Aleksandryjskiej

François Couperin – Leçons de Ténèbres

Claire Lefilliâtre – sopran, Camille Poul – sopran,

Le Poème Harmonique

Vincent Dumestre – dyrygent

9 kwietnia 2009 – nn.

Giovanni Battista Pergolesi – Stabat Mater

Giovanni Battista Pergolesi – Salve Regina

Nicola Antonio Porpora – Salve Regina

Maria Grazia Schiavo – sopran, José Maria Lo Monaco – kontralt

I Sonatori de la Gioiosa Marca

Giancarlo Rado – dyrygent

10 kwietnia 2009 – nn.

Program tbc.

Venice Baroque Orchestra

Andrea Marcon – dyrygent

11 kwietnia 2009 – Kopalnia Soli w Wieliczce

La Settimana Santa a Napoli nel Seicento

Maria Ercolano – sopran, Valentina Varriale – sopran, Eufemia Tufano

– mezzosopran, Giuseppe De Vittorio – tenor, Rosario Totaro – tenor

Giuseppe Naviglio – bas

Cappella della Pietà de' Turchini

Antonio Florio – dyrygent

12 kwietnia 2009 – Filharmonia im. K. Szymanowskiego w Krakowie

Francesco Nicolò Fago – Il Faraone Sommerso

Marianne Beate Kielland – kontralt, Roberta Invernizzi – sopran, Emanuele d'Aguzzo – tenor, Havard Stensvold – bas

Europa Galante

Fabio Biondi – dyrygent

13 kwietnia 2009 – Opera Krakowska

Antonio Vivaldi – Arie e concerti I

Sonia Prina – kontralt

Il Giardino Armonico

Giovanni Antonini – dyrygent



19 marca 2008, Filharmonia im. K. Szymanowskiego w Krakowie, Marc Minkowski i Les Musiciens du Louvre-Grenoble (fot. Andrzej Rubiś)



ORGANIZATOREM FESTIWALU JEST
Krakowskie Biuro Festiwalowe



14 września 2008, Filharmonia im. K. Szymanowskiego w Krakowie, Ute Lemper, Sinfonietta Cracovia, Marc Minkowski – dyrygent (fot. Andrzej Rubis)



19-21 września 2008, ArcelorMittal Poland, Kraftwerk (fot. Anna Kaczmarz)



15 września 2008, Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie, Victoria Simmonds, Alan Oke, London Sinfonietta, David Atherton – dyrygent (fot. Anna Kaczmarz)

+sacrum profanum sensations

Festiwal Sacrum Profanum to jedno z najciekawszych cyklicznych wydarzeń europejskiej muzycznej jesieni. Świadczy o tym dynamiczny rozwój imprezy, a także wysoka ocena krytyki w rankingach czołowych wydarzeń muzycznych w Polsce i w Europie. Formuła przedsięwzięcia oparta jest na prezentacji arcydzieł muzyki instrumentalnej i wokalnoinstrumentalnej w odniesieniu do fundamentalnej roli przecinających się w muzyce XX i XXI wieku motywów sacrum i profanum, a także do kryterium geograficznego. Każda kolejna edycja poświęcona jest muzyce z innego kraju, a poszczególne koncerty to monograficzne prezentacje repertuaru najwybitniejszych kompozytorów współczesnych.

Ta szczególna formuła pozwala słuchaczom na zapoznanie się z reprezentatywnym wycinkiem twórczości najznamienitszych twórców naszych czasów. Festiwal wpisuje się tym samym w nurt retrospektywny, stawiający sobie za cel promowanie arcydzieł muzyki najnowszej w mistrzowskich interpretacjach.

Począwszy od pierwszej edycji w 2003 roku, kolejne Festiwale poświęcone były muzyce Austrii, Francji, Rosji, Stanów Zjednoczonych oraz Niemiec. Wrzesień 2009 roku dedykowany będzie kompozytorowi brytyjskiemu, by w 2010 roku skoncentrować się na repertuarze uznanych twórców krajów nordyckich. Z **Sacrum Profanum** można połączyć nazwiska tak znakomitych kompozytorów, jak m.in.: Steve Reich, Philip Glass, John Cage, Karlheinz Stockhausen, Helmut Lachenmann, Heiner Goebbels, Harrison Birtwistle, Brian Ferneyhough czy Jonathan Harvey. Rangę Festiwalu w Europie budują nazwiska znakomitych wykonawców – w Krakowie występowały najwyższe cenione zespoły wykonujące repertuar współczesny: London Sinfonietta, Klangforum Wien, Ensemble Modern, Theatre of Voices z Paulem Hillierem, musikFabrik, Asko|Schönberg czy wreszcie legenda elektronicznego brzmienia – zespół Kraftwerk.

W koncepcję Festiwalu wpisuje się również poszukiwanie nowych, bardziej adekwatnych dla prezentowania muzyki współczesnej przestrzeni. Koncerty odbywają się zatem w miejscach dotąd nieodkrytych dla celów artystycznych – we wnętrzach postindustrialnych obiektów – słynnej Fabryce Oskara Schindlera, starej zajezdni tramwajowej w przedwojennej dzielnicy żydowskiej Kazimierz, czy wreszcie hali kombinatu metalurgicznego w Nowej Hucie.

Sacrum Profanum cieszy się wysoką renomą w kraju i za granicą. Warto wspomnieć, że Festiwal znalazł się wśród najciekawszych wydarzeń muzycznych września 2008 roku, rekomendowanych przez „Gramophone”. Dwukrotnie okrzyknięty został najważniejszym wydarzeniem muzycznym roku 2007 i 2008 przez opiniotwórczy polski tygodnik „Polityka”. Działania programowe i organizacyjne Festiwalu wspierane są przez ważne instytucje rządowe i kulturalne państw europejskich, a także międzynarodowe media. Festiwal relacjonują dziennikarze z Polski i zagranicą, z takich tytułów jak m.in.: The Times, Frankfurter Allgemeine Zeitung, Die Welt, stacji BBC czy Mezzo.

To przeszło tygodniowe święto muzyki współczesnej co roku przyciąga do Krakowa tysiące słuchaczy z całego świata. Oznacza to, że kojarzony z tradycją i historią Kraków, funkcjonuje równolegle jako ważny europejski ośrodek muzyki współczesnej.

Dyrektor Artystyczny

Filip Berkowicz, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury
www.sacrumprofanum.com



Festiwal Kultury Żydowskiej – autentyzm i edukacja

Rozmowa z **Januszem Makuchem**

dyrektorem artystycznym
Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie

Jak zrodziła się idea festiwalu? Skąd wyszła inicjatywa i jakie były pierwotne założenia?

Pierwsza edycja Festiwalu odbyła się w 1988 roku – była to sesja naukowa i przegląd filmów o tematyce żydowskiej. Chcieliśmy przez to uświadomić nam wszystkim, jak ważna dla kultury naszego kraju była obecność Żydów i jak mocno odczuwalna jest ich nieobecność. Była to więc z jednej strony prezentacja kultury żydowskiej, a z drugiej strony – symboliczny jej powrót do krajobrazu kulturowego Polski. Z tego kameralnego wydarzenia, Festiwal stał się w ciągu 21 lat swojego istnienia jednym z najważniejszych i najbardziej znanych za granicą wydarzeń kulturalnych w Polsce, cieszącym się ogromnym prestiżem i uznaniem, czego dowodzi ponad 20 000 osób, które rokrocznie przyjeżdżają z całego świata, aby wziąć udział w ponad 200 wydarzeniach odbywających się na krakowskim Kazimierzu.

Z każdym rokiem festiwal obfituje w coraz to nowe, doniosłe wydarzenia. Czy mógłby Pan wskazać przełomową edycję?

Absolutnym przełomem w naszym rozumieniu roli i formuły Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie był rok 1992. Zrozumieliśmy wtedy, że nasz Festiwal musi być autentyczny, że wydarzenia, które składają się na jego program muszą być prezentowane przez Żydów – nie przez tych, którzy nauczyli się kultury żydowskiej, ale przez tych, którzy nią na co dzień żyją i ją rozwijają. Wtedy też uświadomiliśmy sobie, że nasz Festiwal powinien nie tylko prezentować kulturę żydowską, ale też dawać szansę na jej głębokie poznanie, że powinniśmy być nie tylko wydarzeniem artystycznym, ale – nawet przede wszystkim – edukacyjnym. Te dwie wartości: autentyzm i edukacja są do dzisiaj dla nas najważniejsze i bez wątpienia takimi pozostaną.

Najbliższy festiwal odbędzie się już po raz 19, zatem wkrótce 20 edycja. Czy macie już może pomysł na to jak uczcić rocznicę?

Nie przykładamy zbyt wielkiej wagi do rocznic. Myślmy o Festiwalu jako o ciągłym procesie i ważniejsze, niż okrągłe liczby są dla nas faktyczne dokonania Festiwalu – i nimi mierzymy nasz czas. Ale oczywiście szanując przyzwyczajenia naszej publiczności, mamy już pewne pomysły, które pozwolą wszystkim poczuć się 'świętecznie' na Kazimierzu podczas 20 edycji Festiwalu. Jednak niepewność jutra nie pozwala mi mówić głośno o tym, co będzie za ponad rok. Z pewnością jednak będzie to ważny czas i dla Kazimierza, i dla naszych gości. A póki co zapraszamy na 19 edycję Festiwalu Kultury Żydowskiej, która rozpocznie się już 27 czerwca.



(fot. Wojciech Karliński)



WSPÓŁORGANIZATOREM FESTIWALU JEST
Krakowskie Biuro Festiwalowe



Steven Bernstein – świąteczny składowy trębacz jazzowy



Najnowocześniejsze muzeum w Polsce

Jaka była droga od idei aż do realizacji projektu budowy nowego gmachu MNZP?

M.J.O.: Proces realizacji projektu był skomplikowany. Po decyzji Komisji Majątkowej z roku 2000 o przekazaniu budynku Muzeum przy Placu Tadeusza Czackiego kurii greckokatolickiej nie było wiadomo jak potoczą się losy placówki. W sierpniu 2001 roku Marszałek Województwa rozpiął konkurs na projekt architektoniczny nowego gmachu, którego zwycięzcą zostało Biuro Projektowe KKM Kozień Architektki z Krakowa. Sprawy nabrały przyspieszenia dzięki dotacji inwestycyjnej z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Budowa trwała blisko trzy lata i została pomyślnie zakończona w lutym 2008 roku. Dzięki pomocy wojska udało się w szybkim tempie przenieść bezcenne zbiory do nowej placówki, tak że już 30 marca 2008 roku nowy gmach został oddany do użytku.

Jakie było źródło finansowania projektu?

S.W.: Ogólny koszt budowy Muzeum wyniósł ponad 22 mln zł. 75% całości kosztów, czyli ponad 15 mln zł pochodziło ze środków unijnych z Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego przekazał kwotę w wysokości ponad 3 mln zł. Z kolei Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeznaczył kwotę ponad 2 mln zł na realizację inwestycji. Dzięki życzliwości Sejmiku i Zarządu Województwa udało się również pozyskać 1,5 mln zł na wyposażenie nowego gmachu.

Jakie nowoczesne rozwiązania zastosowano przy budowie gmachu oraz prezentacji wnętrza?

S.W.: Muzeum jest najnowocześniejszym obiektem o tym charakterze w Polsce. Jego łączna powierzchnia użytkowa wynosi prawie 4000 m². Stylistyka budynku nawiązuje do wysadzonego fortu, stąd w konstrukcji zastosowano charakterystyczne nachylenia ścian. W przestrzennych wnętrzach ulokowano zespół sześciu sal wystawowych, przeznaczonych do ekspozycji obrazów i plakatów z możliwością łączenia w ich szereg lub pod kątem. Spore wrażenie robi również sala audiowizualna na blisko 200 miejsc, na której można organizować konferencje, spektakle, a także pokazy filmowe i multimedialne.

Rozmowa z:

Mariuszem Jerzym Olbromskim

Dyrektorem Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej



oraz **Stanisławem Wawro**

specjalistą ds. nadzoru, remontów i inwestycji MNZP

W jaki sposób muzeum służy lokalnej społeczności oraz promocji Przemysła i regionu?

M.J.O.: MNZP pełni ważną rolę edukacyjną dla społeczeństwa Przemysła oraz całego regionu. Nasz budynek spełnia warunki do organizowania wielkich i wspaniałych wystaw. W tym roku zaprezentujemy wystawy czasowe z okazji dwusetnej rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego, a także poświęconą Henrykowi Sienkiewiczowi, na której pojawią się zbiory z Muzeum biograficznego z Oblęgorka m.in. rękopisy, wyposażenie gabinetu. I wreszcie w tym roku zorganizowana zostanie wielka wystawa „100 na 100” z okazji stulecia przemyskiego Muzeum, na której pokażemy najcenniejsze eksponaty. Zaplanowaliśmy również szereg innych wystaw, które służyć będą promocji nowoczesnej sztuki polskiej, jak choćby „Wizje zatrzymane” Zdzisława Beksińskiego oraz organizowany we współpracy z Galerią Sztuki Współczesnej „Srebrny Czworokąt”, poświęcony pracom młodych artystów z pięciu państw euroregionu podkarpackiego.

Rozmawiał Janusz Majka

Robert Choma
Prezydent Przemysła



Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej jest instytucją podległą Marszałkowi Województwa Podkarpackiego i ze środków województwa, wspartymi dotacją z MKiDN, finansowaną. Nie mogliśmy jednak, jako samorząd miejski, nie włączyć się w budowę, gdyż instytucja ta pełni ważną rolę w kształtowaniu patriotyzmu lokalnego i tożsamości Przemysła. Zarówno ja, jak i Rada Miasta byliśmy w tej sprawie zgodni, co znacznie przyspieszyło prace. Zarówno na etapie przygotowywania inwestycji, jak i podczas budowy działaliśmy bez zwłoki, dzięki czemu budowa trwała tylko trzy lata. W tym miejscu dziękuję dyrektorowi Olbromskiemu i wszystkim pracownikom Muzeum za olbrzymią pracę, jaką wkładają na rzecz upamiętnienia dziedzictwa Przemysła.

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w przyszłym roku obchodzić będzie 100-lecie istnienia. Powstało z inicjatywy historyków i miłośników przeszłości miasta, zrzeszonych w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Przemysku, które w swoim programie działania miało za zadanie popieranie nauki polskiej, naukowe badania nad przeszłością regionu, troskę o zabytki kultury narodowej, gromadzenie zbiorów muzealnych i bibliotecznych. Pierwsze eksponaty pochodziły z prywatnych zbiorów działaczy Towarzystwa braci Kazimierza Marii i Tadeusza Osińskich, wzbogaconych o liczne dary mieszkańców Przemysła i okolicznej ludności. Były to zbiory z dziedziny archeologii, etnografii, sztuki, historyczne pamiątki i archiwalia.





Most w Starym Sączu – wizytówka Małopolski

Najważniejszą inwestycją transportową Województwa Małopolskiego było zakończenie budowy obwodnicy Starego Sącza wraz z budową mostu na Dunajcu.

Prace budowlane trwały od jesieni 2006 roku do lata 2008 roku i kosztowały prawie 57 milionów złotych. Sam most stał już się wizytówką Małopolski. Zbudowany zupełnie nowatorską technologią wyróżnia się ciekawą architekturą. Wyjątkowo wkomponowany w otoczenie, wpisał się w krajobraz Sądeckizny. Z pewnością jest to pierwszy obiekt tego typu w Polsce, trudno znaleźć taki na świecie. Wybudowany w sposób nowatorski łącząc współczesne techniki i technologie budowlane.

Most w zasadzie powstawał na miejscu. Jedyne stalowa, ażurowa, konstrukcja powstała w wytwórni konstrukcji stalowych. Na brzegu została wybudowana „prefabrykatownia” – stanowisko, na którym betonowane były płyty dźwigara i łączono je z tą ażurową konstrukcją stalową. Wykonane elementy były przesuwane w kierunku przeciwnego brzegu rzeki. W ostatnim etapie budowy, po nasunięciu ostatniego segmentu, zostały zamontowane stalowe pylony i podczipione wanty.

Ze względu na fakt, iż Dunajec jest rzeką zmieniającą swe koryto, konieczne było zaprojektowanie bardzo długiego przęsła nurtoowego. Ma ono 143 metry. To, bardzo trudne przedsięwzięcie

stało się możliwe dzięki połączeniu kilku rozwiązań: budowy skrzynkowego dźwigara mostu połączonego z ażurową konstrukcją, sprzężenia mostu kablami i podwieszenia najdłuższego przęsła na wantach (linach umieszczonych na pylonach – wysokich słupach)

Wybór technologii, choć nowatorskiej i zdecydowanie tańszej od tradycyjnej, nie był przypadkowy. Na etapie wyboru projektu został ogłoszony konkurs. Nowe rozwiązanie zostało wybrane również ze względu na ciekawe rozwiązanie architektoniczne. W ciągu obwodnicy Starego Sącza powstały również wiadukty – największy nad linią PKP i do dróg serwisowych oraz drogi i ronda.

Autorami zwycięskiej koncepcji byli Prof. Andrzej Getter z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i w zakresie konstrukcji mostu Tadeusz Wojciechowski, sądeczanin z urodzenia, dla którego projekt ten miał ogromną wagę także emocjonalną. Pół wieku wcześniej inny projektant mostów o nazwisku Tadeusz Wojciechowski, jego ojciec, zaprojektował most przez Dunajec w Nowym Sączu. Tak więc nowy most stał się elementem tradycji rodzinnej. Nie należy też zapominać o zasługach autora wspomnianej wcześniej technologii montaż systemem nasuwania, Piotra Waneckiego, który zmodyfikował projekt dostosowując do wymogów technologii znacznie przyspieszającej realizację.



Marian Cycoń Burmistrz Starego Sącza

Budowa obwodnicy Starego Sącza to efekt wielu lat starań mieszkańców o wyprowadzenie ciężkiego ruchu z zabytkowego centrum miasta, też niedawno wyremontowanego. Inwestycja ma duże znaczenie ekonomiczne i gospodarcze nie tylko dla naszej gminy, ale dla całego regionu.

Cieszę się, że w najbliższym czasie ruszy kolejny etap sądeckiej obwodnicy, tym razem będzie to obejście Podegrodzia i kilku sąsiednich miejscowości. W toku są przygotowania do rozpoczęcia inwestycji w terenie.



Witold Kozłowski Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego



Obwodnica Starego Sącza jest przykładem skutecznego współdziałania nowosądeckich samorządów. Pierwszym znaczącym aktem było podpisanie umowy o wspólnym opracowaniu i sfinansowaniu zadania, jakie z inicjatywy starosty nowosądeckiego w czerwcu 2001 roku odbyło się na Rynku w Starym Sączu. Dokument podpisali przedstawiciele Zarządu Województwa Małopolskiego, Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, powiatów: brzeskiego, nowosądeckiego, Nowego Sącza oraz dziesięciu gmin położonych wzdłuż drogi 75 od Brzeska do Krynicy. Trzy lata później wojewoda wydał postanowienie w sprawie lokalizacji starsądeckiej obwodnicy. W przygotowaniu dokumentacji i pozyskaniu gruntów pod trasę oprócz województwa finansowo uczestniczyły samorządy Starego Sącza, Podegrodzia i powiatu nowosądeckiego. Ten etap inwestycji kosztował łącznie niemal cztery i pół miliona złotych, z czego część wojewódzka wyniosła 2,7 miliona. Resztę dołożyły trzy pozostałe samorządy. Całkowita wartość inwestycji wyniosła blisko 67 milionów złotych, w tym 36 milionów z dotacji unijnych a 21 milionów z budżetu województwa. To największa wojewódzka inwestycja drogowa.



Tadeusz Wojciechowski

Projektant mostu w Starym Sączu



Nowatorska koncepcja, sprawdzone technologie

Celem, który postawili przed sobą autorzy koncepcji architektoniczno-konstrukcyjnej mostu, było uzyskanie atrakcyjnej formy obiektu i równocześnie konstrukcji możliwie najtańszej. Jak uczy doświadczenie, przy zastosowaniu zwykle dotąd branych pod uwagę typów konstrukcji, przedstawione powyżej wymogi są na ogół sprzeczne. Uznaliśmy, że aby uzyskać pożądany efekt, należy oprzeć się na doświadczeniach zagranicznych i próbować wdrożyć nie stosowane dotąd w Polsce rodzaje konstrukcji.

Sz szczególnie przydatne do zastosowania, w warunkach przejścia trasą mostową przez dolinę Dunajca, wydawały się dwa typy konstrukcji w ostatnich czasach stosowane w krajach o najbardziej rozwiniętej technice mostowej, takich jak Japonia, Francja i Szwajcaria.

Pierwszy z tych nowych rodzajów konstrukcji mostowych, to mosty „EXTRADOSED”, czyli konstrukcje nośne z podwieszeniem doprężającym. Polegają one na podwieszeniu pomostu na niskich pylonach, za pośrednictwem want nachylonych pod 2-3 krotnie mniejszymi kątami niż w klasycznych mostach podwieszonych, podobnych do ostatnio wybudowanych mostów w Warszawie i Gdańsku. Składowe poziome od rozciągania want o wartościach większych od reakcji pionowych, dają efekt wzmocnienia przekrojów konstrukcji nad filarami.

Inną ciekawą nowością, tym razem w dziedzinie konstrukcji nośnych skrzynkowych, są mosty typu PCS (prestressed composite structures – konstrukcje zespolone wstępnie sprężone) – zespolone konstrukcje nośne, składające się z dwóch pasm betonu, wstępnie sprężonego (pomost jezdny i płyta dolna), połączonych możliwie najlżejszym średnikiem stalowym – stosuje się tu blachy faliste lub, jak w naszym moście, skratowania.

W rozwiązaniu technicznym konstrukcji mostu przez Dunajec, zaproponowano – i to była wtedy nowość w skali europejskiej – połączenie w jednej konstrukcji tych dwóch pomysłów. Jest to konstrukcja nowatorska, lecz oparta na tak dobrze sprawdzonych elementach składowych, że można ją zalecić z pełnym poczuciem odpowiedzialności, co do jej przyszłej trwałości i bezpiecznej eksploatacji.



Grzegorz Stech
Dyrektor Zarządu
Dróg Wojewódzkich
w Krakowie

Budowa obwodnicy Starego Sącza miała ogromne znaczenie ekonomiczne i gospodarcze dla regionu. Poza wyprowadzeniem ciężkiego ruchu tran-

zytowego z zabytkowego centrum Starego Sącza (ten efekt został osiągnięty najszybciej), trasa ta stanie się też elementem obwodnicy Nowego Sącza. W niedalekim czasie planowa jest też budowa obwodnicy Podegrodzia, która, w połączeniu z wybudowaną obwodnicą, zdecydowanie ułatwi ruch tranzytowy pomiędzy Sądecczyną, a Podhalem oraz skomunikowanie tych regionów z południem Europy, gdyż most ten leży w ciągu najkrótszego połączenia Warszawy z Budapesztem. Przypomnijmy, że innym elementem tej trasy stał się wybudowany przez Samorząd Małopolski przed pięcioma laty most przez Wisłę w Górcie Szczurowskiej. Również nagrodzony tytułem Najlepszego Przedsięwzięcia Roku w Małopolsce za 2004 r.





Spółeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa 30 lat w służbie Krakowa



Kraków staje się coraz piękniejszy. Przyzwyczailiśmy się już do renesansowej urody ulicy Kanoniczej, do schludnej czystości ceglanych murów gotyckich kościołów i uniwersyteckich kolegiów, do sugestywnych polichromii we wnętrzach śródmiejskich świątyń, kamienic i pałaców. Trudno jest sobie wyobrazić, że tego wszystkiego miałyby w Krakowie zabraknąć. A mogło być inaczej. Jeszcze przecież tak niedawno na Kanoniczej widać było straszące pustymi oknami domy i bliskie katastrofy budowlanej pałace. Ceglane lica kościelnych i uniwersyteckich murów przykryte były burą patyną brudu. A ścienne malowidła – porzeczane, wyblakłe, a w niektórych przypadkach wręcz barbarzyńsko zamalowane – nijak nie dały wyobrażenia o swej pierwotnej urodzie i kształcie.

Jeżeli stało się inaczej i Kraków wygląda dziś tak, jak wygląda, to wielka w tym zasługa Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa (SKOZK). Jego powołanie w grudniu 1978 roku było bezpośrednim następstwem wpisania Krakowa na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO (wrzesień 1978). Sukces krakowian był tym większy, że była to pierwsza tego rodzaju lista, co oznaczało, że leżące u stóp Wawelu miasto znalazło się w elitarnym gronie dwunastu miejsc, które uznano za pomniki światowego dziedzictwa. Decyzja UNESCO okazała się dla władz komunistycznych nie lada wyzwaniem.

Zdawano sobie sprawę, że odnowa Krakowa wymaga ogromnego, znacznie przestającego siłę samych li tylko krakowskich władz, rozmachu. Potrzebne było odwołanie się do ofiarności i zaangażowania całego polskiego społeczeństwa. Ten cel miał realizować Społeczny Komitet, który z jednej strony prowadził zbiórkę funduszy i materiałów na rzecz odnowy zabytków Krakowa, z drugiej zaś – koordynował prowadzone w mieście prace konserwatorskie, remontowe, zabezpieczające i badawcze. Od samego początku swego funkcjonowania Społeczny Komitet organizował zbiórkę publiczną do skarbonek. Można je było znaleźć w całej Polsce, a także w niektórych ośrodkach za granicą. Do dzisiaj w Krakowie stoją dwie takie skarbonki: jedna na Rynku Głównym, a druga na Wawelu.

Heroiczne, pierwsze lata działalności SKOZK zakończyło powołanie w 1985 roku mocą ustawy sejmowej – Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa (NFRZK). W myśl obowiązującego do dziś prawa, Narodowy Fundusz zasilany jest ze środków budżetu państwa, a jego dysponentem jest Społeczny Komitet. Dzięki temu Społeczny Komitet posiada trwałe podstawy prowadzenia w Krakowie działalności rewaloryzacyjnej. Środki, którymi dysponuje SKOZK, przekazywane są na NFRZK za pośrednictwem Kancelarii Prezydenta RP, który urzędowo sprawuje patronat nad działalnością Komitetu. W ostatnich czterech latach, czyli za prezydentury Lecha Kaczyńskiego, o połowę wzrosła ilość środków, jakie państwo za pośrednictwem Kancelarii Prezydenta RP przeznacza na odnowę zabytków Krakowa. W 2005 r. nakłady budżetu państwa na ten cel wynosiły 30,5 mln, w 2006 r. – 37,5 mln, 2007 r. – 45,5 mln, a w 2008 i 2009 r. – 44,3 mln złotych.

Dzięki pozyskiwanym środkom w ciągu trzydziestu lat swej działalności Społeczny Komitet finansował na terenie Krakowa całkowitą lub częściową odnowę ponad 400 obiektów zabytkowych. Odnawiane przez Komitet zabytki reprezentują praktycznie wszystkie style artystyczne i architektoniczne występujące na ziemiach polskich przed II wojną światową. Znajdziemy więc wśród nich m.in. romańskie i gotyckie kościoły, renesansowe rezydencje, barokowe świątynie i kaplice, klasycystyczne pałace, dziewiętnastowieczne obiekty przemysłowe i forteczne, secesyjne kamienice oraz modernistyczne budynki użyteczności publicznej. W przeważającej części reprezentują one wysoki europejski poziom, pozostając zarazem najistotniejszymi zabytkami polskiej kultury i historii, by wspomnieć w tym miejscu np. zamek i katedrę na Wawelu, kościół Mariacki, sukienice, Collegium Maius UJ i klasztor benedyktynów w Tyńcu.



Prof. Franciszek Ziejka, przewodniczący SKOZK, w trakcie spotkania z gimnazjalistami ze Sławna od-wiedzającymi Kraków w ramach projektu edukacyjnego „Moja Wielka Ojczyzna”. Dziedziniec Collegium Maius, 10 maja 2008 r. Fot. Katarzyna Prokuska.

Wbrew złudnemu przeświadczeniu, że wszystko, co najważniejsze, zostało w Krakowie odnowione, Społeczny Komitet działa dalej. Okazuje się bowiem, że bez większych problemów udaje się jeszcze dzisiaj znaleźć takie zabytki, które wymagają intensywnych zabiegów konserwatorskich, jak na przykład barokowa kaplica Wazów w wawelskiej katedrze, czy znajdujący się w Rynku Głównym Pałac „Pod Krzysztofory”. Poza tym, część dawnych realizacji konserwatorskich z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wymaga dziś ponownych prac, tym razem przy użyciu znacznie zaawansowanych, a dostępnych współcześnie technologii. Nie można też zapominać, że krakowskim zabytkom, szczególnie w centrum miasta, stale zagrażają np. wysolenia. A jakby tego było mało, w miejsce starych zagrożeń (np. zanieczyszczenia przemysłowe) pojawiają się nowe, którym trzeba na bieżąco przeciwdziałać.

Na początku lutego 2009 roku SKOZK przyjął plan odnowy zabytków na bieżący rok. Zakłada on finansowanie prac konserwatorskich w 112 obiektach. Co istotne, 20 z nich znalazło się w zainteresowaniu Komitetu po raz pierwszy. W 2009 roku Komitet planuje przeznaczyć na prace rewaloryzacyjne łącznie ponad 44 mln złotych. SKOZK, który obecnie kojarzy się głównie z finansowaniem odnowy zabytków Krakowa, nie stroni także od działalności edukacyjnej. To z inicjatywy prof. Franciszka Ziejki, przewodniczącego SKOZK, w roku 2008 zainaugurowano pod patronatem prezydenta Lecha Kaczyńskiego i metropolity krakowskiego Stanisława Dziwisza projekt edukacyjny „Moja Wielka Ojczyzna”, czyli cykl wycieczek edukacyjnych do Krakowa młodzieży gimnazjalnej z terenów popegeerowskich w województwach zachodniopomorskim i warmińsko-mazurskim. W 2008 roku w projekcie uczestniczyło 1345 uczniów i 96 nauczycieli. Społeczny Komitet organizuje również wystawy plenerowe, konkursy dla młodzieży, konferencje naukowe oraz szkolenia dla przewodników miejskich i nauczycieli, a także lekcje o odnowie zabytków.

Działalność edukacyjna Społecznego Komitetu wynika z bardzo żywego wśród jego członków przeświadczenia, że troska o krakowskie zabytki powinna od najwcześniejszych lat towarzyszyć młodzieży nie tylko w Krakowie, czy Małopolsce, ale również w całym kraju.

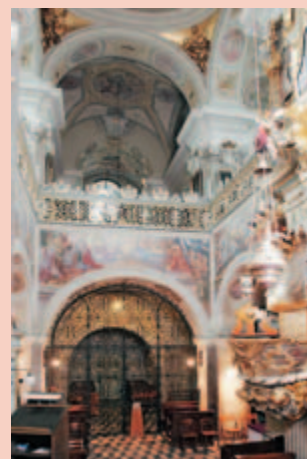
Artur Chojnacki



Niektóre obiekty sfinansowane ze środków SKOZK



Kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej na Kazimierzu to jeden z najwspanialszych przykładów architektury gotyckiej dawnego Królestwa Polskiego. Jest najbardziej doświadczonym dziejowo obiektem w Krakowie. Po dwóch trzęsieniach ziemi, trzech wielkich pożarach, powodzi, zamianie na lazaret przez wojska szwedzkie w trakcie Potopu i na magazyny armii austriackiej, planowano jego wyburzenie. Skutkiem tego jest skromne – w porównaniu z innymi świątyniami gotyckimi Krakowa – wyposażenie wnętrza, pozwalające na podziwianie w pełnej okazałości gotyckiego charakteru architektury. W l. 1995–2007 SKOZK przeznaczył na prace w kościele 8.078.272 zł.



Kościół św. Andrzeja jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury wczesnego średniowiecza w Polsce. W latach 1995–2008 SKOZK wspomógł odnowę kościoła i klasztoru ss. klarysek sumą 2.037.717 zł

Synagogę wzniesiono w XVII w. dla potrzeb żydowskiego szpitala ubogich. Fundatorem była gmina żydowska, stąd najczęściej używana nazwa „Kupa” od słowa oznaczającego kasę kahału. Z racji przeznaczenia zwana była w źródłach także synagogą Szpitalną lub Ubogich. Podczas II wojny światowej synagoga została zdewastowana przez niemieckiego okupanta. W l. 1951–1991 w bóżnicy mieścił zakład produkcji obuwia i magazyn. W niepodległej Polsce synagoga wróciła do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej i służy okazjonalnie kultowi religijnemu, na co dzień natomiast jako sala wystawowa, odczytowa i koncertowa. W l. 1995–2002 SKOZK przeznaczył na prace w synagodze 3.709.985 zł.

Najważniejsze prace zrealizowane w 2008 r.

Zespół Budowli Wzgórza Wawelskiego	3 400 000,00	– kontynuowano remont konserwatorski budynku nr 7 – zakończono prace konserwatorskie przy murach kleszczowych
Klasztor OO. Kamedułów, ul. Konarowa 1	2 898 550,12	– kontynuowano remont konserwatorski Schindlerówki – prace dokumentacyjne – wytyczne konserwatorskie i projektowe do budynku bramnego – dofinansowanie remontu Domu Wolskiego i dawnej Infirmerii – wzmocnienie kamiennego muru oporowego
Zespół klasztorny Benedyktynów w Tyńcu, ul. Benedyktyńska 37	1 949 092,50	– zakończono remont budowlano-konserwatorski tzw. „Wielkiej Ruiny” – wykonano prace konserwatorskie przy wątkach ceglano kamiennych oraz elewacji frontowej tzw. „Wielkiej Ruiny” – wykonano zabezpieczenie konstrukcyjne kamiennego muru oporowego wzdłuż podjazdu
Sukiennice, Rynek Główny 1	1 300 000,00	– wykonano wzmocnienie konstrukcji i konserwację attyk
Pałac Krzysztofy, Rynek Główny 35	999 136,33	– rozbudowa przestrzeni ekspozycyjnej przedproży – kontynuacja remontu skrzydła zachodniego
Zespół klasztorny Bernardynów, ul. Bernardyńska 2	999 999,50	– zakończono prace konserwatorskie w prezbiterium kościoła – wykonano konserwację dekoracji grobu Chrystusa – opracowano projekt oraz rozpoczęto prace zabezpieczenia konstrukcji sklepień wraz z pracami remontowymi więźby dachu i kościoła
Pałac Arcybiskupi, ul. Franciszkańska 3	1 258 179,49	– zakończono remont konserwatorski parteru – wykonano konserwację kaplicy
Muzeum Archeologiczne, ul. Senacka 3	834 999,39	– wykonano wzmocnienie konstrukcji obiektu – rozpoczęto remont dachu
Zespół klasztorny Kanoników Regularnych Laterańskich na Kazimierzu, ul. Bożego Ciała 26	800 000,00	– zakończono prace konserwatorskie w kaplicy Zwiastowania NMP – kontynuowano prace konserwatorskie elewacji północnej kościoła
Collegium Maius UJ, ul. Jagiellońska 15	800 000,00	– rozpoczęto rewitalizację Ogrodu Profesorskiego wraz z elewacją Collegium od strony ogrodu





POMYSŁ NA SUKCES



mix electronics

Sprzedajemy zadowolenie!

Rozmowa z **Jackiem Hegerle**,

współwłaścicielem i członkiem Rady Nadzorczej Mix Electronics

Zasiada Pan w Radzie Nadzorczej Spółki Mix Electronics która została uznana za Lidera Małopolski 2008. Jaki jest klucz do sukcesu waszej Firmy?

Zeszły rok był bardzo dynamiczny dla naszej firmy. Przejęliśmy 90 salonów firmy Mars, uruchomiliśmy nowe Centrum Dystrybucyjno-Logistyczne w Skawinie, to niewątpliwe sukcesy które przyczyniają się do rozwoju Mix Electronics. Takie nagrody jak Lider Małopolski są dużym wyróżnieniem ale też przypomnieniem, że nie możemy spocząć na laurach i musimy dalej prężyć się rozwijać. Nagrody zobowiązują.

W Rankingu 500 Największych Przedsiębiorstw „Polityki” jesteście corocznie klasyfikowani na tej prestiżowej liście. W ostatnim rankingu za 2007 roku wyprzedziliście m.in. Polskiego McDonald’s’a, Polsat Cyfrowy, Hortex Holding, JW Construction Holding. To nie tylko znane marki ale także liderzy rynku.

To na pewno duża satysfakcja patrzeć jak z roku na rok Mix Electronics klasyfikuje się coraz wyżej w rankingach. Po ponad 18 latach działalności na rynku polskim, z małej krakowskiej firmy staliśmy się firmą o zasięgu ogólnopolskim. Na dzień dzisiejszy Mix Electronics zatrudnia prawie 2000 pracowników, mamy 350 salonów sprzedaży.

Te liczby to duża odpowiedzialność. Z jednej strony musimy nadal się rozwijać tak by sprostać oczekiwaniom rosnącej rzeszy naszych Klientów, a z drugiej to również odpowiedzialność za naszych Pracowników, gdyż uważamy że „sprzedawać zadowolenie mogą tylko zadowoleni pracownicy”.

Jakie są plany firmy? Czy Mix Electronics ma potencjał żeby znaleźć się wśród 200 największych polskich przedsiębiorstw? Przy Państwa dynamice nie jest to chyba nierealne.

Rankingi są jedynie odzwierciedleniem rozwoju przedsiębiorstwa. Naszym celem nie jest miejsce w rankingu, chcemy być liderem na polskim rynku w dystrybucji sprzętu RTV AGD. Mix Electronics od początku powstania cechuje ciągły i dynamiczny rozwój. To jeden z filarów naszego sukcesu. Proszę pamiętać, że mówimy o spółce wyłącznie z kapitałem polskim i zarządzaną przez polskich menagerów. W 2008 roku otworzyliśmy 100 nowych salonów sprzedaży RTV i AGD to rzeczywiście jest niezły wynik. 2008 rok zamykamy liczbami: prawie 350 salonów sprzedaży i 1 mld obrotu rocznie. Chociaż naszą główną działalnością jest sprzedaż sprzętu RTV AGD, Mix Electronics jest również jednym z większych dystrybutorów PTC Era.

I to pomimo działania od lat wielkich zagranicznych koncernów, z którymi od początku skutecznie Mix Electronics rywalizuje.

Nasza wizja od początku polegała na budowaniu lokalnych sieci sprzedaży i indywidualnym podejściu do Klienta. Jako pierwsi dostrzegliśmy potencjał i szansę rozwoju także w mniejszych miastach. Wielkie zachodnie sieci handlowe budowały ogromne sklepy jedynie w centrach finansowych i „stolicach regionów”, z racji braku dostępu do nieograniczonego kapitału musieliśmy znaleźć pomysł na biznes. Pomysł jest naszym kapitałem i skuteczną bronią w walce z konkurencją.

Dostrzegliście szansę tam gdzie inni nie potrafili się przebić. To łamię mit, że polskie firmy nie mają szans z zagranicznymi konkurentami.

Tak, jesteśmy żywym dowodem na to, że znając rynek, oczekiwania Klientów rodzimi przedsiębiorcy są w stanie dynamicznie się rozwijać i pomimo dużej konkurencji ze strony zachodnich koncernów ciągle zdobywać rynek. Nasze motto jest zarazem hasłem reklamowym i celem wspólnej pracy: „Sprzedajemy zadowolenie” - to działa!

Mówimy o Mix Electronics ale to nie jedyny znany Mix w regionie?

Mix Electronics jest naszą flagową spółką, którą rozwijamy od 1991 roku. Pozostałe Spółki to m.in. Mix Nieruchomości która posiada powierzchnie biurowe o pow. 35 tys m², Mix Meble, oraz od tego roku Mix Mobile pod którego szyldem działają nasze salony telefoni komórkowej ERA GSM – dodam że na tym rynku także odnieśliśmy sukces jako jeden z trójki największych sprzedawców ERY w Polsce .

**Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów
Rozmawiał Wojciech Stańczyk**





Rozmowa z **Henrykiem Salą**,
Prezesem Mix Electronics



SPRZEDAJEMY ZADOWOLENIE

Od kilku lat jest Pan Prezesem Mix Electronics jednego z liderów rynku RTV AGD w Polsce. Jak to się robi?

Przez prawie dwadzieścia lat działalności Mix Electronics wypracował markę która jest lubiana i rozpoznawalna przez polskich klientów. Dynamiczny rozwój firmy, ekspansja na Polskę, ale również ciągłe podnoszenie jakości naszych usług jest naszym kluczem do sukcesu. Działamy na trzech kanałach sprzedaży: detalicznym, hurtowym, a od 2006 roku również w Internecie.

Chodzi o portal ZADOWOLENIE.PL?

Tak, to nasz produkt – choć działający zaledwie od kilku lat, szybko zyskał ogromną popularność i stał się odpowiedzią na potrzeby rynku sklepów internetowych RTV AGD w Polsce. Zaczynaliśmy od sprzedaży kilku sztuk sprzętu przez Allegro, a w 2008 roku ZADOWOLENIE.PL realizowało prawie 100 tysięcy zamówień. Zgodnie z naszymi planami udaje nam się skutecznie rywalizować ceną z konkurencyjnymi megastorami. E-commerce jest przyszłością. Polacy coraz częściej i chętniej kupują w Internecie. Wiemy, że konkurencja nie śpi, dlatego też ciągle ulepszymy nasze usługi dostosowując je do potrzeb Klientów.

Co stoi za tak wysokim wzrostem dynamiki sprzedaży przez ZADOWOLENIE.PL? Przecież w sieci jest bardzo dużo sklepów internetowych.

Odpowiedzmy sobie na pytanie czego szuka internauta, który zamierza zrobić zakupy w sieci i wydać często kilka tysięcy złotych na sprzęt? Przede wszystkim patrzy na cenę, pewność zakupów, szybkość realizowania zamówienia i łatwość gwarancji. ZADOWOLENIE.PL jest nowoczesną platformą sprzedaży, łączącą w sobie wysoką jakość obsługi sprzedaży detalicznej, z niską ceną hurtową. Mix Electronics, jako partner ZADOWOLENIA.PL z 18 letnią tradycją i doświadczeniem jest gwarantem dla Klienta wysokiej jakości usług. Do tego prostota zakupów, przyjazny wygląd sklepu i dostępność ogromnej liczby towarów powodują, że ZADOWOLENIE.PL jest naszą „bronią” w erze wirtualnych zakupów.

Wiem, że w 2008 roku Mix Electronics otworzył w Skawinie jedno z najnowocześniejszych centrów logistycznych w Małopolsce. Na 13 000 m² znajdują się najnowocześniejsze magazyny i biura, ale to chyba nie koniec innowacyjności?

Budowa a następnie przeprowadzka do Centrum Logistyczno-Dystrybucyjnego w Skawinie były dla nas dużym wyzwaniem. Ta inwestycja pozwoliła podnieść wydajność firmy, ułatwiając naszym Klientom i Partnerom współpracę z nami. W roku 2009 również czeka nas dużo pracy. Weszliśmy w okres dynamicznych



zmian restrukturyzacyjnych. Wszystkie działania jakie są podejmowane mają na celu zwiększenie wydajności firmy, tak by mogła nadal dynamicznie się rozwijać. Nie zwalniamy tempa. Mix Electronics jest firmą która chce ciągle się zmieniać dostosowując się do rynku, potrzeb Klientów, ale i Pracowników.

Dziękuję za rozmowę i życzę zgodnie jak największej ilości „sprzedanego zadowolenia” dla Klientów sieci Mix Electronics

Rozmawiał Wojciech Stańczyk





OPERA KRAKOWSKA



**ZAPRASZAMY
DO NOWEGO GMACHU**



W repertuarze m.in.

G. Rossini CYRULIK SEWILSKI

P. Czajkowski DAMA PIKOWA

K. Penderecki DIABŁY Z LOUDUN

W. A. Mozart DON GIOVANNI

Ch. Gounod FAUST

I. Strawiński HISTORIA ŻOŁNIERZA

M. Ptaszyńska PAN MARIMBA



OPERA KRAKOWSKA, ul. Lubicz 48, 31-512 Kraków

Rezerwacja:

tel. +48 012 296 62 62, 012 296 62 63

fax: +48 012 296 62 68

bilety@opera.krakow.pl

Kasa biletowa czynna w godzinach:

poniedziałek-piątek: 10:00-19:00

sobota, niedziela: na dwie godziny przed spektaklem

tel. +48 12 296 62 60, 12 296 62 61

fax: +48 12 296 62 68





OPERA KRAKOWSKA



Leszek Zegzda
Wicemarszałek Województwa
Małopolskiego

Budowa nowego gmachu jest dla Małopolski jedną z najważniejszych inwestycji w dziedzinie kultury, potrzebną zarówno metropolitalnemu Krakowowi, jaki i całemu regionowi, który zachowuje bogate dziedzictwo kulturowe i dba o rozwój kultury. Kraków i Małopolska wreszcie mają prawdziwą operę.

Władze Małopolski od samego początku interesowały się przebiegiem i finansowaniem rozpoczętej inwestycji, a także podejmowały aktywne działania, które miały na celu doprowadzenie do pomyślnego zakończenia budowy tego obiektu. Budowa Opery, zakrojona na tak ogromną skalę, była dla województwa wielkim wyzwaniem finansowym (ponad 100 mln zł) i organizacyjnym (ponad 4 lata budowy). Były różne trudności, czasem bardzo poważne, a na pewnym etapie pojawiły się obawy, czy uda się w ogóle zakończyć inwestycję, jednak szybko podjęliśmy środki zaradcze. W celu usprawnienia realizacji inwestycji w roku 2007 powołaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim Departament Inwestycji Regionalnych, który od 2008 r. wspólnie z Departamentem Funduszy Europejskich monitorował przebieg budowy. Ostatecznie dzięki porozumieniu z Wojewodą Małopolskim udało się zakończyć prace w dopuszczalnym terminie i 13 grudnia 2008 r. oddano do użytku nowy Gmach Opery Krakowskiej. Teraz Opera może w pełni rozwinąć swoją działalność. Na rok 2009 zaplanowano już trzy premiery, a trzy kolejne są w planach. Widzowie będą mogli zobaczyć na nowej scenie chociażby *Diabły z Loudon*, czy *Don Giovanni*.

Nie zamierzamy na tym poprzestać. Wśród inwestycji w szeroko rozumianej kulturze czekają nas takie inwestycje jak: technologia teatru muzycznego w budynku Opery Krakowskiej, Budowa Lotniczego Parku Kulturowego, w tym Gmachu Głównego Muzeum Lotnictwa Polskiego, Rewaloryzacja i adaptacja budynku przy ul. Wita Stwosza w Krakowie dla potrzeb Muzeum Armii Krajowej, Budowa Muzeum Tadeusza Kantora oraz siedziby Ośrodka Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora Cricoteka, Budowa Małopolskiego Ogrodu Sztuki przy ul. Rajskiej

w Krakowie (projekt realizuje Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie). Chcielibyśmy także zrealizować inwestycje, które zostaną dofinansowane w ramach naboru konkursowego do MRPO.

Kultura jest niezwykle istotnym czynnikiem rozwoju regionu, bowiem zwiększa jego atrakcyjność dla mieszkańców, turystów i inwestorów. Dla dobra całego regionu istotna jest więc współpraca instytucji kultury na różnych szczeblach. Małopolska może się pochwalić znaczącą liczbą ośrodków kulturalnych o charakterze narodowym i regionalnym, których w 2007 roku na terenie naszego województwa istniało aż 1778.

Bogusław Nowak
Direktor Naczelny Opery Krakowskiej



Słowa, emocje, uczucia, wzruszenie, duma? ... Jak wyrazić to, co czujemy w obliczu otwarcia nowego gmachu Opery w Krakowie? Przez długie lata nasz Zespół tułał się po Krakowie, szukał swojego miejsca na ziemi jednocześnie przekonując, że opera jako gatunek i jako instytucja, zasłużyła na „coś więcej”. Rzadkie dowody uznania kolejnych władców krakowskiej kultury wykuliśmy własnym talentem i determinacją. Nasze spotkania z publicznością były dowodem na to, że jesteśmy komuś potrzebni, że nasze artystyczne propozycje nie pozostają obojętne tym, którzy tak jak my, tu w Krakowie, odnajdują swój kawałek nieba. Podobne reakcje spotkały nas ze strony przyjezdnych, którzy odwiedzali wawelski gród w poszukiwaniu wrażeń i oprócz wizyt w muzeach, pubach, na Rynku lub na Kazimierzu, znajdowali rzadkie dowody naszego istnienia. W końcu nadszedł grudzień 2008 roku. Poprzedzony jesienią 2002 roku, kiedy znaleźliśmy w Zarządzie Województwa Małopolskiego, kierowanym przez Marka Nawarę, już nie tylko słuchaczy, ale i rozmówców, a w efekcie decydentów. Minęło prawie sześć lat. Dookoła te same wieże Kościołów, ale inne tramwaje, inne samochody, pięknie wyremontowane Rondo Mogiłskie i NOWA OPERA – NASZA KRAKOWSKA. Dziękujemy. Jesteśmy.

Tarnowskie Centrum Kształcenia Praktycznego

Tarnowskie Centrum Kształcenia Praktycznego to połączenie współczesnej techniki z oświatą i edukacją. Zgodnie z aktem założycielskim zajmuje się organizacją i prowadzeniem zajęć dydaktycznych dla uczniów i słuchaczy szkół średnich różnego typu oraz doskonaleniem nauczycieli przedmiotów zawodowych. Od 1996 roku realizuje w ramach szkolnictwa szerokoprofilowego blok edukacyjny począwszy od technologii poprzez rysunek techniczny a skończywszy na metrologii, zajęciach na obrabiarkach CNC i elementach automatyki. TKCP organizuje seminaria poświęcone problemom techno-dydaktycznym oraz bierze udział w sympozjach i międzynarodowych targach. Posiada akredytację ośrodka egzaminacyjnego oraz przygotowanie do realizacji programów przekwalifikowania bezrobotnych i osób zagrożonych utratą zatrudnienia. Współpracuje z Okręgową Komisją Egzaminacyjną w pracach nad przygotowaniem standardowych wymagań i opisem kwalifikacji do zewnętrznych egzaminów z nauki zawodu, a dla Akademii Pedagogicznej w Krakowie prowadzi lokalny Punkt Konsultacyjny. Dyrektorem TKCP jest Marek Onak.

Ryszard Ścigała
Prezydent Tarnowa



W minionym roku w Tarnowskim Centrum Kształcenia Praktycznego zaszły poważne jakościowo zmiany. Za około dwa miliony zł, m.in. z funduszy miasta udało się zakończyć gruntowny remont pomieszczeń, wraz z unowocześnieniem zaplecza i bazy dydaktycznej. Dla Tarnowa i regionu, od zawsze mocno uprzemysłowionego i stawiającego na kształcenie zawodowe i techniczne, ma to szczególne znaczenie. Pozwala z jednej strony wzbogacić ofertę edukacyjną dla młodzieży, zwłaszcza w zakresie zaawansowanych technologii, a z drugiej daje szansę tarnowskim nauczycielom na w pełni profesjonalne doskonalenie zawodowe.



DOBRY ROK w dobrym banku

Jaki był miniony rok dla Banku? Czy odbił się na nim kryzys?

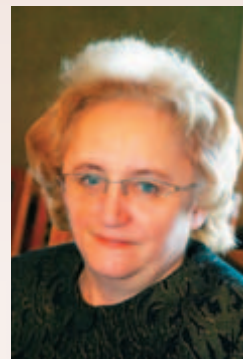
To był dobry rok dla Banku. Zanotowaliśmy ponad 8% wzrost depozytów i prawie 14% przyrost kredytów. Zysk netto Banku wyniósł ponad 8 mln zł, a co najważniejsze utrzymujemy wysoki poziom bezpieczeństwa prowadzonej działalności. Współczynnik wypłacalności naszego Banku osiągnął poziom 12%, przy wymaganych przepisami prawa 8%. Działalność Banku prowadzimy w oparciu o środki depozytariuszy, dzięki czemu nie musimy korzystać z pożyczek na rynku międzybankowym. Nie posługiwaliśmy się ryzykownymi instrumentami finansowymi. Jak widać strategia działania budowana na zasadach zrównoważonego rozwoju i przy zachowaniu wysokich norm bezpieczeństwa okazała się mocnym i stabilnym fundamentem.

Stale poszerzacie ofertę o nowe produkty. Jakie jest nimi zainteresowanie, chociażby kredytami pomostowymi dla firm?

W portfelu kredytowym Banku dominują kredyty na działalność gospodarczą i rolniczą, łącznie stanowią ponad 62% wszystkich udzielonych kredytów. W ubiegłym roku wprowadziliśmy do oferty dwa kredyty Unia Biznes oraz Unia Super Biznes przeznaczone na realizację projektów współfinansowanych z dotacji UE w latach 2007 – 2015. Oba przeznaczone są zarówno dla firm jak i rolników. Obserwujemy rosnące zainteresowanie tymi kredytami i mamy nadzieję, że w sporo składanych wniosków będzie realizowanych w najbliższym czasie.



Z panią **Heleną Piasecką**
Prezesem Zarządu
Banku Spółdzielczego Rzemiosła
w Krakowie,
rozmawia Wojciech Stańczyk



Proszę przedstawić ofertę dla samorządów.

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie posiada duże, wieloletnie doświadczenie w obsłudze budżetów samorządu terytorialnego. W 2008 roku 25 Oddziałów naszego Banku świadczyło kompleksowe usługi finansowe 24. miejskim i gminnym budżetom. To dowodzi, że Bank jest rzeczywistym i naturalnym partnerem władz samorządowych w gminach, w których pracuje. Przez kompleksowość usług rozumiem zarówno bieżącą obsługę rachunków i depozytów, jak i również kredytowanie. Blisko jedna czwarta wartości portfela kredytowego Banku w ubiegłym roku została przeznaczona na finansowanie instytucji sektora budżetowego. Dominują tu kredyty obrotowe i inwestycyjne, które wspierają realizację przedsięwzięć inwestycyjnych i infrastrukturalnych. Oferujemy samorządom elektroniczny kanał dostępu do rachunków – w systemie Home Net. Jednostki samorządów terytorialnych są dla Banku grupą klientów o strategicznym znaczeniu, kierując się tą zasadą dopasowujemy każdą ofertę specjalnie do potrzeb klienta oraz otwieramy pole do indywidualnych negocjacji, np. w zakresie oprocentowania depozytów.



BANKOWOŚĆ
to nasza praca



**Bank Spółdzielczy
Rzemiosła
w Krakowie**

Centrala:

ul. Dunajewskiego 7
31-133 Kraków
tel. (12) 421 18 00
fax (12) 421 97 92
www.bsr.krakow.pl



Parki Podjasnogórskie odnowione

Prezydent Częstochowy **Tadeusz Wrona**

Rewitalizujemy miasto, chcąc podnieść jeszcze bardziej jego walory turystyczne. Częstochowa jest słynna w świecie głównie dzięki jasnogórskiemu sanktuarium. Miasto jest jednym z pięciu największych na świecie ośrodków pielgrzymkowych. Corocznie przybywa tu około 4,5 mln pielgrzymów, trudno się więc dziwić, że usługi – w głównej mierze nastawione na obsługę pielgrzymów – są ważną gałęzią lokalnej gospodarki

Zmodernizowaliśmy III Aleję Najświętszej Maryi Panny – centralną arterię Miasta (najbliższą Jasnej Góry), którą w ciągu roku przemierza ponad 4 mln pielgrzymów i turystów. Za realizację tej inwestycji otrzymaliśmy tytuł Lidera Małopolski w 2008 roku. Uczyniliśmy z niej reprezentacyjny deptak z kawiarenkami, restauracjami, pieszy ciąg handlowy. Już wkrótce zaczniemy remontować pozostałe części Alei i place. Staramy się uczynić wszystko, aby Centrum miasta stało się atrakcyjne dla turystów – chcemy dzięki temu „wciągnąć” ich do centrum i zatrzymać na dłużej.

Stworzyliśmy program turystyki kulturalnej. W ostatnich latach wyremontowaliśmy wszystkie budynki muzealne i wystawiennicze w mieście. Stworzyliśmy Muzeum Pielgrzymowania, powstało Muzeum Beksińskiego oraz galeria Malarstwa



XIX wieku w pięknej odremontowanej kamienicy, która sama w sobie jest atrakcją. Stworzyliśmy także Muzeum Haliny Poświatowskiej, tworzymy właśnie Muzeum Jerzego Dudy-Gracza. Wraz z remontem podjasnogórskich parków ukończyliśmy remont nieznanych, bo zamkniętych przez lata kopalniane sztolni. Staramy się aby powstało w III Alei Centrum Kongresowe. W ostatnich miesiącach stworzyliśmy Miejski System Informacji Turystycznej. Na ulicach stanęło 50 informatów – kiosków informatycznych, a w całym mieście naszych gości witają tablice informacyjne i drogowskazy, zarówno dla pieszych, jak i zmotoryzowanych.

A przecież nie wspomnieliśmy o unikatowym w świecie pracującej wciąż zabytkowej fabryce – Muzeum Zapalek czy skansenie kultury łużyckiej.

Już dziś aby zwiedzić Częstochowę zobaczyć wszystkie atrakcje nie wystarczy tylko jeden dzień. Zapraszamy na kilka dni...

Roczna przebudowa i rewaloryzacja Podjasnogórskich Parków.

Wzgórze jasnogórskie, klasztor i przylegające parki są zarejestrowane jako pomnik historii i znajdują się pod ochroną konserwatora zabytków. Parki zajmują powierzchnię 11,6 ha i stanowią największą oazę zieleni w mieście. Zaprojektowane w latach 1819 – 1826 przy wytyczeniu Alei Najświętszej Maryi Panny; powstały w latach 1843 – 47.

W 1908 r. przed planowaną Wielką Wystawą Przemysłowo-Rolniczą warszawski ogrodnik Franciszek Szanior dokonał całkowitego przeprojektowania i na nowo zagospodarował tereny parkowe. Remont parków podjasnogórskich rozpoczął się w październiku 2006 i zakończył w 2008 roku. Rewitalizacja zmierzała do nadania Parkom ich pierwotnego kształtu, przy jednoczesnym unowocześnieniu infrastruktury technicznej, co miało zapewnić temu miejscu godne miano zabytku historycznego.

Ze względu na położenie – przy klasztorze Ojców Paulinów na Jasnej Gorze – parki są odwiedzane w ciągu roku przez miliony turystów i pielgrzymów. Jest także jednym z ulubionych miejsc spacerów i odpoczynku częstochowian.

Remont kosztował ponad 14 mln 326 tys. złotych, w tym 3 mln 565 tys. to dofinansowanie ze środków europejskich, a 1 mln 151 tys. fundusze budżetu państwa. **Przed rewaloryzacją samych parków wyremontowano wszystkie (oprócz obserwatorium astronomicznego, które jest właśnie remontowane) obiekty związane z Wystawą Przemysłowo-Rolniczą z roku 1909: Zagrodę Włóściańską, pawilon wystawienniczy ze sztolniami górniczymi. Odslonięta kamienna faktura elewacji pawilonu i zaaranżowane otoczenie wzbudza podziw. Już wcześniej przebudowano w parku – na supernowoczesny – szalet. Wymieniono nawierzchnię alejek rezygnując z asfaltu, nawiązując kształtem alejek do okresu po wystawie przemysłowej, czyli do roku 1909. Powstały też dwa place zabaw, w tym jeden dla dzieci do trzeciego roku życia. Powstał również tzw. mały rynek, czyli miejsce spotkań i spacerów dla częstochowian, kilkanaście stołów granitowych do gry w szachy, źródła wodne. Nawierzchnię zaprojektowano z kostki granitowej, drewna oraz żwiru – nawiązując do historycznego wyglądu parków.**



Gruntownie zmodernizowano także zbiornik wodny. W obu częściach zbiornika znajdują się dwa agregaty wyrzucające w górę strumienie wodne. W mniejszej części na wysokość 8 m., w większej – na wysokość 18 metrów! Kompletnie zmodernizowano place zabaw dla dzieci instalując nowy sprzęt, w tym zjeżdżalnie. Odnowiono zabytkowe obiekty (m.in. drewnianą altanę) oraz obiekty zlokalizowane na terenie parków. Zainstalowano nowe oświetlenie parkowe oraz instalacje sanitarne (wodociągową, kanalizację sanitarną oraz deszczową). Odnowiono szatę roślinną korygując istniejący drzewostan oraz uzupełniając nasadzenia po to by przywrócić pierwotny skład gatunkowy drzew i krzewów z początku XX wieku.

Dokonano uzupełnień drzew sadząc nowe – łącznie 128 szt. wśród nich głównie klony, lipy, kasztanowce, a także iglaste – jodły, daglezie i choiny. Uporządkowano również przestrzeń, rozmieszczając nowe grupy krzewów i pnączy (łącznie ponad 14 tys. sztuk).

Prace wykonało konsorcjum firm: częstochowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przemysłówka” S.A., Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo - Produkcyjne „Bilpol” – Kużaj Beata, Bil Józef Spółka Jawna, Chorzów. Projekt rewaloryzacji wykonał Jerzy Hnat z gliwickiej firmy „Trans-gaz”.



Częstochowa to dobre miasto...

Częstochowa to jeden z największych ośrodków pielgrzymkowych świata chrześcijańskiego, słynący z obecności w Klasztorze Ojców Paulinów na Jasnej Górze cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej – ikony „Czarnej Madonny”. To tu każdego roku przybywa ok. 4,5 miliona ludzi z ponad 80 krajów wszystkich kontynentów, by choć przez chwilę poczuć niepowtarzalny klimat słynnej na całym świecie duchowej stolicy Polski, skarbnicy największych dóbr narodowych.

Historia Częstochowy sięga XIII wieku. Miasto, powstałe w wyniku połączenia Starej Częstochowy, położonej nad Wartą oraz Częstochówki, usytuowanej w pobliżu Klasztoru Jasnogórskiego, jest dziś liczącym blisko ćwierć miliona mieszkańców, ważnym ośrodkiem gospodarczym, usługowym, naukowym oraz kulturalnym. Tradycja i współczesność łączą się tu w niepowtarzalną mozaikę. Obok cennych zabytków, miasto posiada nowoczesną, rozwiniętą infrastrukturę oraz bogate zaplecze społeczno-ekonomiczne. Jest dużym ośrodkiem akademickim z ośmioma wyższymi uczelniami, kształcącymi w różnych dziedzinach ok. 40 tys. studentów.

Wszystkim, którzy zawitają w gościnne progi Częstochowy, miasto oferuje niezapomniane atrakcje. Zaprasza nie tylko do zwiedzania Klasztoru Jasnogórskiego z ikoną Czarnej Madonny, Kaplicą Matki Bożej, Bazyliką Jasnogórską, unikalnym Skarbcem, okazałą Wieżą widokową, Kaplicą Pamięci Narodu, Salą Rycerską, Golgotą Jasnogórską pędzla Jerzego Dudy-Gracza czy Muzeum 600-lecia, ale i innych atrakcyjnych zabytków, muzeów, galerii, teatru, filharmonii, czy nowoczesnego planetarium. Znajdą tu coś dla siebie miłośnicy kultury wysokiej i alternatywnej, osoby zainteresowane historią, sztuką sakralną i świecką: malarstwem, rzeźbą i muzyką, a także zabytkami techniki.

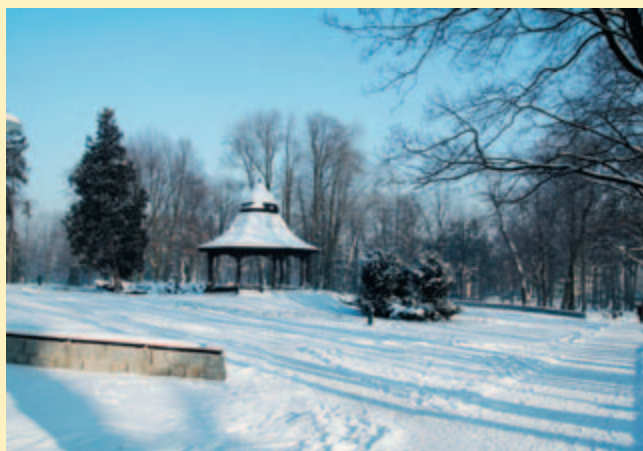
Przez cały rok, w zabytkowym Ratuszu i innych obiektach Muzeum Częstochowskiego, w Miejskiej Galerii Sztuki przy reprezentacyjnej Alei Najświętszej Maryi Panny, w Galerii Zachęty, Ośrodku Promocji Kultury „Gaude Mater” oraz w będących czę-

ścią Śląskiego Szlaku Zabytków Techniki Muzeach – Historii Kolei i Produkcji Zapalek, prezentowane są najróżniejsze wystawy stałe i czasowe.

Cenne cmentarzysko kultury łużyckiej w Rezerwacie Archeologicznym, niepowtarzalny zbiór pamiątek po wybitnej poetce Halinie Poświatowskiej, czynna, zabytkowa zapalczarnia, w której zwiedzający mogą podglądać tradycyjny proces produkcyjny popularnych polskich zapalek, częstochowskie judaica z jednym z największych w kraju Kirkutów, kolekcje prac Tadeusza Kantora, Zdzisława Beksińskiego, Jerzego Dudy-Gracza i innych, słynnych współczesnych artystów - to tylko niektóre elementy bogatego wachlarza częstochowskich atrakcji, w którym znajdują się także - cieszące się dużym zainteresowaniem publiczności - imprezy plenerowe, konkursy, przeglądy i festiwale. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”, najsłynniejsze w kraju Dożynki, Festiwal Wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana, Międzynarodowe Biennale Miniatury czy Noc Kulturalna, to prestiżowe częstochowskie imprezy, będące atrakcyjną, kulturalną wizytówką miasta.

Częstochowa, położona w malowniczej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, wabi turystów także niepowtarzalnymi walorami przyrodniczymi. Dzięki urokliwym krajobrazom, rezerwatom kryjącym rzadkie gatunki roślin i zwierząt, otaczającym miasto jurajskim wzniesieniom, skałom i skupiskom jaskiń, turyści odwiedzający Częstochowę i jej okolice mogą skorzystać z atrakcyjnych możliwości uprawiania sportu, turystyki i rekreacji. Na amatorów aktywnego wypoczynku czekają tu kilometry szlaków pieszych, rowerowych i konnych, spływy kajakowe, szkoły wspinaczkowe, ekskluzywne pole golfowe i nowoczesny tor offroadowy. Jest i coś dla tych, którzy lubią spędzać wolny czas nad wodą: rejsy po zalewie, czynny wypoczynek na łodziach żaglowych, jachtach kabinowych, rowerach wodnych, nartach, kajakach i deskach surfingowych.

Warto poznać uroki Częstochowy i jej okolic. Miasta zanurzonego zarazem w polskiej i europejskiej tradycji, nazywanego – z uwagi na obecność Jasnej Góry – „duchową stolicą Polski”, a jednocześnie miasta dialogu wielu kultur, otwartego na świat.





Parki Jasnogórskie

Kierując się ku jasnogórskiemu klasztorowi z Alei Najświętszej Maryi Panny warto odwiedzić znajdujące się u jego szczytu podjasnogórskie parki, które w latach 2005 – 2008 poddane zostały rewitalizacji. Całość inwestycji pochłonęła 14 mln zł. Trud, celowość oraz efekty tej inwestycji doceniła Kapituła Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, przyznając Tytuł „Najlepsze Przedsięwzięcie Roku w Małopolsce – Lider Małopolski 2008”. Parki Podjasnogórskie powstały na wschodnich zboczach Jasnej Góry. Po rozbiorach powstał pomysł, by założyć w tym miejscu Rynek Jasnogórski, jednak ze względu na brak zainteresowania ze strony mieszkańców i zmianę sytuacji politycznej od pomysłu odstąpiono. Prace porządkowe na tym terenie rozpoczęto ponownie w 1844 roku, kiedy to zapadła decyzja o założeniu parku w części najbardziej oddalonej od klasztoru. Tym razem pomysł udało się wcielić w życie - teren wyrównano, ogrodzono i posadzono 1400 drzewek. Miejski ogród spacerowy został podzielony na dwie części przez drogę wiodącą na Jasną Górę, zaś na planach miasta z lat 80-tych XIX wieku widać wyraźnie, że lepiej zagospodarowana była część północna. Jednym z ważniejszych etapów w dziejach Parków Podjasnogórskich był początek XX wieku, kiedy to w związku z organizowaną Wystawą Przemysłu i Rolnictwa, na którą przeznaczono rozległe tereny, położone na południe od alei Najświętszej Maryi Panny, zaplanowano włączenie do obszarów wystawowych również południowej części parku miejskiego. Projekt nowego urządzenia tej części, w stylu krajobrazowym, wykonał Franciszek Szanior – znany warszawski projektant ogrodów i jednocześnie główny ogrodnik Warszawy. Prace rozpoczęto na rok przed rozpoczęciem Wystawy, dlatego też w momencie jej otwarcia park był już całkowicie urządzony.

Oprócz nowego ukształtowania powierzchni, na jego terenie zbudowano wiele obiektów architektonicznych, niektóre z nich, jak np. Muzeum Higieniczne (późniejsze Muzeum Regionalne, obecnie pawilon wystawowy Muzeum Częstochowskiego), Muzeum Przemysłu Ludowego i Zagroda Włociańska (obie te budowle są obecnie użytkowane przez Muzeum Częstochowskie), pawilon Towarzystwa Akcyjnego „Zawiercie” (w 1923 r. przekazany Polskiemu Towarzystwu Przyjaciół Astronomii i zaadoptowany na obserwatorium astronomiczne), altana dla orkiestry,

i nieistniejąca obecnie restauracja „Pod Kogutkiem”, miały charakter stały i z małymi wyjątkami są użytkowane do dziś. Prawdopodobnie jeszcze przed I wojną ustawiono w parku rzeźbę „Dziewczyna” Władysława Rudlickiego.

Okres międzywojenny wzbogacił parki o nowe elementy. W Parku 3 Maja ustawiono pomnik Kazimierza Pułaskiego (zniszczony przez Niemców w czasie okupacji), a w parku Staszica, w pobliżu dawnego pawilonu „Zawiercie”, umieszczono zegar słoneczny. W okresie PRL-u przy okazji przebudowy i poszerzenia ul. Pułaskiego i 7 Kamienic uległa zmniejszeniu powierzchnia parku, zlikwidowano też ogrodzenie zewnętrzne. W latach pięćdziesiątych w Parku 3 Maja ustawiono pomnik Stanisława Moniuszki, zaś w 1974 roku w Parku Staszica popiersie Stanisława Staszica, a w 1994 roku ponownie Kazimierza Pułaskiego. Niedawno przeprowadzono ostatnią modernizację parku. Wyremontowano alejki i przywrócono ich dawny układ. Betonowe baseny zostały zastąpione dwoma stawami, o naturalnym charakterze, wyposażonymi w fontanny, mostek i platformy widokowe. Zieleni parkową uporządkowano i wzbogacono nowymi okazami.

Parki Podjasnogórskie zajmują powierzchnię prawie 12 ha. Są największą oazą zieleni w centrum Częstochowy i zarazem najcenniejszym historycznym kompleksem parkowym w mieście. Podczas ostatniej rewaloryzacji Parków wykonano 22.097 m² alejek i placów, przy których zamontowano 252 stylowe ławki i 204 kosze parkowe. Dokonano uzupełnień drzewostanu sadząc nowe klony, lipy, kasztanowce, a także jodły, daglezie i choiny. Uporządkowano również przestrzeń pod koronami drzew, rozmieszczając ponad 14 tysięcy krzewów i pnączy. Efekt rewaloryzacji szaty roślinnej szczególnie widoczny będzie wiosną, kiedy parki rozkwitną tysiącami kwiatów roślin cebulowych (posadzono ich blisko 48 tysięcy) oraz latem, kiedy ozdobą będą głównie byliny i krzewy róż, których jest w parkach łącznie o 25 tysięcy więcej niż dotychczas. Do parków wróciły także paprocie, hortensje, azalie, w większej ilości pojawiły się różaneczniki, a w stawie i nad jego brzegiem, będzie można zobaczyć rośliny związane ze środowiskiem wodnym.

Rewitalizacja parków została dofinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach ZPORR.





Centrum Witek
jest laureatem nagród:



EuroMarka
NAJLEPSZA MARKA EUROPEJSKA



szkło



porcelana



dywany



tapety

firany



CARO LINE

GALERIA MEBLI EKSKLUZYWNYCH

Centrum Witek w swojej ofercie posiada bogaty asortyment do kompleksowego urządzania wnętrz (mieszkań, biur, hoteli, itp.). Centrum to nie tylko największa ekspozycja mebli w Polsce, ale także ogromny wybór wszelkich dodatków wyposażenia wnętrz takich jak: dywany, wykładziny, firany, karnisze, tapety, szkło i porcelana.

Transport i montaż gratis!

Kraków-Modlniczka, ul. Handlowców 2, tel.: 012 626 62 62

www.witek.pl



Najlepsza oferta
mebli gabinetowych
i biurowych w Krakowie.

Zapraszamy do negocjacji.



CARO LINE
GALERIA MEBLI EKSKLUZYWNYCH

Kraków-Modlniczka, ul. Handlowców 2, tel.: 012 626 62 62

www.witek.pl



Stawiamy na zrównoważony rozwój

Rozmowa z **Piotrem Janeczkiem**
Prezesem Zarządu Stalprodukt S.A. w Bochni

Przyjmuje się, że formuła spółki pracowniczej jest efektywna, ale raczej w mniejszych firmach i przy relatywnie nie najwyższym zatrudnieniu. Gdy dokonywaliście restrukturyzacji, firma nie była ani mała, ani zatrudnienie nie było niskie. Czy ten wariant prywatyzacji sprawdził się w praktyce?

Kiedy tworzyliśmy w 1992 roku spółkę pracowniczą, nie było wcale oczywiste, że odniesiemy sukces. Startowaliśmy przy nie-sprzyjającym otoczeniu z niskim kapitałem, w najtrudniejszym okresie transformacji ustrojowej. Byłem jednym z 14 założycieli Stalproduktu. My wierzyliśmy, że się uda, ale wielu obserwatorów oceniało nasz krok jako szaleńczy. Podpisując w 1992 roku umowę na dzierżawę majątku dwu wydziałów Huty im. Sendzimiry zdawałem sobie sprawę, że jako prezes biorę na siebie odpowiedzialność za 2700 pracowników. To była trudna decyzja. Tak samo dla mnie, jak i dla wszystkich pracowników, którzy mogli przecież obawiać się, że narażą swoje rodziny na utratę podstaw bytu... Zaryzykowaliśmy jednak. Pracownicy objęli 60 proc. akcji w spółce, a pozostałe 40 proc. – huta, czyli Skarb Państwa. Zobowiązaliśmy się wtedy do złożenia oferty na wykupienie majątku po upływie 4 lat. Przejęliśmy majątek obrotowy dwu zlokalizowanych w Bochni wydziałów huty i zapasy oraz długi zakładu, tj. 30 mld starych złotych. Nie muszę chyba tłumaczyć, jak trudne były następne cztery lata. To była ciężka praca: wprowadzenie rynkowych zasad funkcjonowania firmy, zdobywanie zaufania w bankach - by spłacić długi. Po tych czterech latach spółka złożyła, tak jak się wcześniej zobowiązała, ofertę wykupu majątku. Był to przetarg nieograniczony, a więc zgłosić się mógł każdy. Za ponad 100 mln zł kupiliśmy w dwu transzach hale i maszyny. Potem spłacaliśmy kredyt. A jeszcze później, aby zdobyć środki na spłatę kredytów i nowe inwestycje, podjęliśmy decyzję o upublicznieniu akcji spółki. I to była bardzo dobra decyzja.

Dzisiaj oceniam, że samo założenie spółki pracowniczej i prowadzenie jej przez kilka pierwszych lat po meandrach gospodarki nie byłoby możliwe bez przyzwolenia załogi. Mieliśmy aprobatę i zrozumienie związków zawodowych, a to w naszych warunkach połowa sukcesu. Trzeba jednak pamiętać, że nie istnieje uniwersalna reguła wdrażania formuły spółki pracowniczej. To co jest dobre dla jednej firmy, nie musi dobrze działać w innej. Nawet w tej samej firmie, ale na innym etapie rozwoju, te optymalne rozwiązania mogą się różnić.

Jakie są główne pozytywy – z Pana perspektywy – tego typu spółki?

Ten model prywatyzacji okazał się faktycznie skuteczny w przypadku małych i średnich firm, głównie dzięki prostym procedurom, takim jak uproszczona wycena i zdecentralizowanie decyzji. Na początku transformacji ustrojowej i gospodarczej wydawało się,

Jedna z największych w Polsce spółek pracowniczych, własność 2500 pracowników.

Priorytetem Stalproduktu na najbliższe miesiące będzie dokończenie ambitnego programu inwestycyjnego o wartości blisko 600 mln zł. Obejmuje on w zasadzie wszystkie obszary działalności Spółki, a więc produkcję blach transformatorowych, profili zimnogiętych oraz barier drogowych. Inwestycje te nie tylko zwiększą potencjał produkcyjny firmy, ale też pozwolą na znaczne poszerzenie oferty asortymentowej. Zarząd Spółki zapewnia, iż nie ma żadnego zagrożenia dla realizacji tego programu. Znaczna jego część została bowiem zakończona w roku ubiegłym w ramach planu przyjętego na lata 2007-2008. Kilka projektów inwestycyjnych jest w końcowej fazie realizacji, natomiast najważniejsza inwestycja, związana ze zwiększeniem produkcji blach transformatorowych do poziomu 100 tys. ton/rok, zostanie zakończona pod koniec II kw. 2009 r.

Nie tylko nie przewiduje się ograniczenia programu inwestycyjnego, ale w niektórych przypadkach zwiększany jest wręcz jego zakres. Dotyczy to m.in. urządzenia do laserowej obróbki blach transformatorowych, którego zakup Spółka zakontraktowała w roku ubiegłym.

że akcjonariat pracowniczy to znakomity sposób na upowszechnienie własności. Praktyka nie potwierdziła tego. Spółki pracownicze z reguły nie dysponowały kapitałem na rozwój przedsiębiorstwa, a nawet na jego bieżącą działalność. Kapitał wnosili więc inwestor zewnętrzny. Nam udało się takiej sytuacji uniknąć. Być może dlatego, że w tamtym okresie nie interesował się nami żaden inwestor... Branża hutnicza generalnie uchodziła za nieefektywną i taka też była w oczach potencjalnych inwestorów. Do 1998 roku w Polsce sprywatyzowano tylko dwie huty: Hutę Warszawa, którą kupił włoski koncern Luccini i Hutę Szczecin.

W branży hutniczej spółki pracownicze były w ogóle rzadkością. Poza Stalproduktem i krakowskim Metalodlewem, formę spółki pracowniczej otrzymały jeszcze Zakłady Ostrowieckie i dwie spółki powstałe na bazie zlikwidowanej huty Bobrek w Bytomiu. Przejmowanie przez pracowników majątku hut, zwykle zdekapitalizowanego, było ogromnym ryzykiem. Łatwiejsze wydawało się tworzenie spółek pracowniczych tam, gdzie wartością firmy były walory intelektualne i doświadczenie pracowników, np. w firmach projektowych. Mimo tego w całej Polsce blisko 1400 przedsiębiorstw zostało sprywatyzowanych poprzez oddanie majątku spółkom pracowniczym.

Co uznaje Pan za swój największy sukces?

Mógłbym wymienić kilka rzeczy, takich jak choćby wprowadzenie spółki na giełdę, budowę własnej sieci dystrybucji, czy grupy kapitałowej, ale mam świadomość, że na lokalnym rynku funkcjonujemy nie jako spółka giełdowa, największy w regionie dystrybutor



stali, dawna spółka pracownicza czy jedyny w Polsce producent blachy transformatorowej, lecz – największy pracodawca w regionie. Dla Bochni i jej okolic liczy się to, że jesteśmy (od 17 lat jako spółka, a wcześniej jako państwowy zakład przetwórstwa hutniczego) – rzetelnym i stabilnym pracodawcą. W całej Grupie Kapitałowej Stalproduktu zatrudnionych jest ponad 2,5 tysiąca pracowników! Dwa tysiące z nich pracuje w samej Bochni, a pozostali w Tarnowie, Krakowie i innych miastach Polski.

Mając na uwadze rozpoczęte inwestycje, w latach 2007-2008 zatrudniliśmy 450 nowych pracowników. Są to w dużej mierze operatorzy linii produkcyjnych, ale i absolwenci wyższych uczelni, przede wszystkim technicznych. Każdego roku odwiedza nas około 200 studentów Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki – Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zwiedzając zakład podziwiają jego poziom techniczny, a po studiach wracają i ubiegają się tu o pracę. Czy to nie jest sukces? Mnie osobiście najbardziej jednak cieszy fakt, że wśród starających się o pracę w spółce są synowie i córki naszych pracowników. Jeżeli w swoich domach pracownicy mówią o nas, że jesteśmy pracodawcą godnym polecenia – to już lepszej rekomendacji nam nie trzeba. Dlatego tak często zdarza się, że pracują tu całe rodziny: teraz to już drugie pokolenie!

Plany rozwojowe na przyszłość?

Jesteśmy dumni z małopolskich korzeni naszej Spółki, ale nie da się ukryć, że obecnie ma ona zasięg ogólnopolski. Mamy oddziały i biura handlowe w kilkunastu miejscowościach na terenie całego kraju. 50 proc. wyrobów eksportujemy za granicę. To jednak głównie tu, w Bochni, rozbudowujemy nasze linie produkcyjne i hale. Zgodnie z naszą strategią zwiększamy moce wytwórcze



najbardziej przetworzonych wyrobów ze stali: przede wszystkim blach elektrotechnicznych transformatorowych. Jesteśmy jedynym ich producentem w kraju, ale też znaczącym eksporterem. Na pewno nie należy oczekiwać od nas spektakularnych fuzji ani niespodziewanych przejęć. Stawiamy na stabilny, zrównoważony rozwój. Z myślą o naszych pracownikach, ich rodzinach i całej lokalnej społeczności.

Grupa Kapitałowa Stalprodukt S.A.

Grupa Kapitałowa Stalprodukt S.A. obejmuje jednostkę dominującą oraz 10 jednostek zależnych, prowadzących niżej wymienione segmenty działalności:

- Stalprodukt-Centrostal Kraków sp. z o.o. - sprzedaż hurtowa artykułów metalowych
- Stalprodukt-Zamość sp. z o.o. - produkcja stolarki budowlanej oraz handel wyrobami hutniczymi
- Stalprodukt-Warszawa sp. z o.o. - handel wyrobami ze stali
- STP Elbud sp. z o.o. - produkcja konstrukcji stalowych oraz usługi cynkowania
- Ocynkownia Stalprodukt - Bolesław sp. z o.o. - usługi cynkowania
- Stalprodukt - MB sp. z o.o. - budowa i utrzymanie dróg, montaż ochronnych barier drogowych
- Stalprodukt-Wamech sp. z o.o. - produkcja konstrukcji i części zamiennych oraz
- świadczenie usług remontowych
- Stalprodukt-Serwis sp. z o.o. - projektowanie i wdrażanie systemów automatyki, modernizacja, montaż i rozruch urządzeń technologicznych, usługi serwisowe Stalprodukt-Ochrona sp. z o.o. - usługi ochrony mienia i osób
- Cynk-Mal S.A. - produkcja bednarki ocynkowanej i drutu ocynkowanego

Wysokość udziałów Spółki dominującej w spółkach zależnych stanowi:

- w spółkach Stalprodukt-Warszawa i Cynk-Mal – po 51 %
- w pozostałych jednostkach - po 100 % udziałów.

Stalprodukt S.A., jako jednostka dominująca w Grupie, zajmuje się działalnością produkcyjną oraz wytycza kierunki działalności i rozwoju spółek zależnych, utworzonych w ramach restrukturyzacji Spółki i rozszerzenia działalności produkcyjnej, handlowej oraz usługowej, a także tworzenia własnej sieci sprzedaży.

KALENDARIUM najważniejszych wydarzeń w historii FIRMY:

- 1971** – rozpoczęcie budowy Wydziału Profili Giętych w Bochni i uruchomienie produkcji kształtowników zimnogiętych przez Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina.
- 1972** – początek prac inwestycyjnych związanych z budową Wydziału Blach Transformatorowych Zakładu Przetwórstwa Hutniczego
- 1976** – uruchomienie produkcji blach transformatorowych w ZPH
- 1978** – uruchomienie produkcji blach prądnicowych
- 1991** – przekształcenie Zakładu Przetwórstwa Hutniczego w spółkę akcyjną – ZPH Stalprodukt S.A.
- 1992** – rozpoczęcie działalności przez ZPH Stalprodukt S.A.
- 1997** – pierwsze notowanie Spółki na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie
- 1999** – uruchomienie oddziału produkcyjnego w Tarnowie
- 2002** – zakończenie pierwszego etapu budowy ogólnopolskiej sieci dystrybucji
- 2005** – początek funkcjonowania spółki pod nazwą Stalprodukt S.A.



Stalprodukt S.A.

kształtujemy PRZYSZŁOŚĆ

- Profile stalowe gięte na zimno
- Blachy transformatorowe
- Ochronne bariery drogowe
- Rdzenie transformatorowe
- Blachy zimnowalcowane oraz gorącowalcowane w arkuszach i taśmach ciętych

www.stalprodukt.com.pl

Stalprodukt S.A., ul. Wygoda 69, 32-700 Bochnia, tel. (014) 615 10 00, fax (014) 615 11 18